

Nr 06  
2013

# puls

## REGIONU

Cena  
0 zł

Docieramy:

- Włocławek i okolice
- Lipno
- Rypin
- Aleksandrów Kuj.
- Ciechocinek

29-03-2013r. - 11 - 04 - 2013r.

ISSN 1732 - 7873  
Nakład: 16 000 egz.

Następny numer  
12 - 04 - 2013r.

TEMAT NUMERU

# Małżeństwa, których

# nie było

” Co Bóg złączył...

... człowiek niech nie rozdzieli słyszymy na ślubie kościelnym. Z wielką pewnością wierzymy w te słowa. Życie pisze jednak różne scenariusze i często o złożonej przed Bogiem przysiędze wolelibyśmy po prostu zapomnieć...

### Grzegorz z Kowala gwiazdą XFactor



Czy występ w popularnym programie talent show ułatwi mu karierę w show biznesie?

str. 09

### Komendant każe karać



Dlaczego ogólnopolskie media interesują się włocławską strażą miejską?

str. 02

### Tragedia pod Mikanowem



Prokuratura wciąż bada dlaczego doszło do wypadku, w którym zginęli kibice Lechii.

str. 06

### Kontra w sprawie kobiet



Czy mieszkanki Włocławka są dyskryminowane ze względu na płeć. O tym rozmawiamy z Katarzyną Balcer oraz Ewą Szczepańską.

str. 07

CZYTAJ NA STR. 05



**BuzzerBeater**  
czyli kwadrans z Anwilem  
18<sup>30</sup>  
W każdy CZWARTEK



NA ANTENIE  
**Telewizji Kujawy**  
www.tvkujawy.pl

*Zdrowych i pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
pełnych wiary, nadziei i miłości.  
Radosnego, wiosennego nastroju,  
serdecznych spotkań w gronie rodziny  
i wśród przyjaciół życzą*

**Jerzy Pietraszewski** **Waldemar Nowakowski**  
Przewodniczący Rady Nadzorczej Prezes Zarządu



# Komendant każe ... karać

Ogólnopolskie media huczą na temat sytuacji we włocławskiej straży miejskiej. Sprawa dotyczy punktowego systemu nagradzania funkcjonariuszy. Ilość zdobytych oczek ma wpływać na premie i awanse.

Jeden z tabloidów powołuje się na nadesłane przez strażników z Włocławka nagrania. Komendant nakazuje swoim ludziom nakładanie minimum trzech mandatów dziennie.

Najwyżej punktowane jest złapanie przestępcy i przekazanie

z pracowników – przyp. red.) wręczone wypowiedzenie zmieniające warunki pracy i płacy polegające na zmianie stanowiska pracy - cytował Maciej Gawrysiak. – W innej notatce czytamy, że zastępca komendanta pan Piotr Oczachowski wywierał presję na funkcjonariuszu

nim funkcjonariuszem Miejskiej Komendy Policji we Włocławku i pełnił nawet funkcję zastępcy komendanta, skierowaliśmy do Prokuratury Okręgowej we Włocławku wniosek o wyłączenie naszej jednostki od prowadzenia tegoż postępowania i przekazanie innej jednostce - stwierdza Krzysztof Kwiatkowski, zastępca prokuratora rejonowego we Włocławku.

- Nie będę szerzej odnosił się do wspomnianego doniesienia do Prokuratury – kwituje Janusz Małasiak komendant straży miejskiej we Włocławku. – Czekam na rozstrzygnięcie w sprawie.

Szum wokół Straży Miejskiej nie mija. Tym bardziej, że jak wynika ze złożonego przez komendanta oświadczenia, osobą najaktywniejszą w walce o prawa municypalnych jest rodzony brat Macieja Gawrysiaka, któremu komendant zarzuca prowadzenie w ten sposób kampanii wyborczej. Podkreśla też, że system premiowania został wypracowany już w 2009 roku w porozumieniu z zakładowymi związkami zawodowymi.

Komendantowi zależało ówczesznie na niepremiowaniu restrykcyjnego stosowania środków prawnych w sytuacjach, jeśli możliwe jest osiągnięcie celu przez zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego.

- Przedstawienie w mediach informacji o sytuacji przez kilku strażników w sposób nieobiektywny, a w głównej mierze nieprawdziwy, wywołało bardzo negatywne skutki dla całego środowiska – podkreśla Janusz Małasiak. - Teraz wszyscy strażnicy doświadczają upokorzeń w kontaktach z mieszkańcami.

Monika Grzanka

# Rewolucja śmieciowa

W najbliższym czasie każdy właściciel nieruchomości stanie przed trudną decyzją.

Będzie musiał wypełnić deklarację, w której zdecyduje czy zamierza segregować śmieci czy też nie. Decyzja ta będzie miała przełożenie na domowy budżet. Od 1 lipca bieżącego roku będzie obowiązywać nowa uchwała dotycząca gospodarowania odpadami w mieście.

- Są to rozwiązania niekoniecznie zgodne z interesem mieszkańców, ale niestety byliśmy zmuszeni przyjąć te zmiany. Wymusiły to na samorządach decyzje podjęte na szczeblu centralnym – tłumaczy radny SLD Maciej Jarzembowski.

Z datą wejścia uchwały w życie muszą zostać rozwiązane wszelkie umowy z dotychczasowymi odbiorcami odpadów. Za wywóz śmieci będzie odpowiadać gmina i to ona w drodze przetargu wyłoni firmę, która za 3 miesiące zajmie się wywozem nieczystości.

Co się zmienia dla mieszkańców? Będą musieli nauczyć się

proekologicznych zachowań, aby nie narażać na straty domowego budżetu. Opłaty za wywóz śmieci będą bowiem uzależnione od tego czy śmieci są posegregowane. Liczyć się będzie także ilość osób w gospodarstwie domowym oraz rodzaj zabudowy (jedno czy wielorodzinną).

Właściciele domów jednorodzinnych będą musieli składać deklaracje osobiście w Urzędzie Miasta lub drogą elektroniczną. W przypadku bloków i domów wielolokalowych decyzję podejmą zarządcy. - W deklaracji będzie można zaznaczyć, że jakaś osoba mimo stałego zameldowania nie przebywa w gospodarstwie domowym, np. z powodu podjęcia pracy za granicą czy studiów w innym mieście. Wtedy opłata za tę osobę nie będzie naliczana – podaje Andrzej Sołtysiak, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Włocławek.

Natalia Chylińska



foto. TVK

go w ręce policji oraz interwencja w przypadku niesprzątania psich nieczystości. Najmniej zaś można zyskać dowożąc osobę nietrzeźwą do izby wytrzeźwień.

Na konferencji prasowej 21 marca Maciej Gawrysiak, przewodniczący zarządu Miejsko-Powiatowego Forum Związków Zawodowych, przedstawił fragmenty okólnika, z którego miało wynikać, że zarówno komendant straży miejskiej Janusz Małasiak, jak i jego zastępca Piotr Oczachowski dopuścili się szeregu nieprawidłowości.

- O ile nie nastąpi poprawa w zakresie wykonawstwa zadań służbowych i postawie osobistego zaangażowania w pracę w przeciągu miesiąca zostanie mu (jednemu

szu straży miejskiej we Włocławku oświadczać mu, że powinien przynieść 2,5 tys. zł z mandatów do budżetu miasta Włocławka za wykroczenia drogowe. Te i podobne oświadczenia strażników stały się podstawą do złożenia w marcu przez Forum Związków Zawodowych, do Prokuratury Rejonowej we Włocławku doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez komendanta i jego zastępcę.

Zarzuty w uproszczeniu dotyczą przestępstwa żądania korzyści majątkowej w zamian za czynności, które nie są zgodne z prawem oraz niedopełnienia obowiązków.

- W związku z tym, że komendant straży miejskiej był wielolet-

# Przygotujmy się na korki

Niebawem rozpocznie się przebudowa i rozbudowa mostu przez rzekę Zgłowiączkę.

Inwestycja spowoduje poważne utrudnienia w ruchu. Przebudowa i rozbudowa mostu ma polegać na wzmocnieniu istniejącego łuku żelbetowego. Płyta pomostu będzie rozbudowana w celu poszerzenia obiektu i wykonania normatywnych chodników. Dodatkowo zostaną wykonane ściany oporowe i nowe stożki skarpowe. Ściany oporowe będą również posadowione na palach.

Miejski Zarząd Dróg nie kryje, że w trakcie realizacji robót będą występowały poważne

ograniczenia w ruchu. Władze miasta planując remont sądziły, że da się je zminimalizować dzięki skierowaniu ruchu tranzytowego na nową autostradę. Niestety, budowa A1 została przerwana, a z remontem „jedynki” nie można dłużej czekać, bo inwestycja jest dofinansowana ze środków unijnych.

W tej chwili stan techniczny mostu jest bardzo zły. Obecne gabaryty obiektów nie pozwalają na zachowanie obowiązujących norm dotyczących bezpieczeństwa.

Natalia Chylińska

**Spotem**

Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny dla Naszych Klientów, Kontrahentów oraz wszystkich Pracowników Spotem życzy

Rada Nadzorcza  
oraz  
Zarząd Spółdzielni

**Spotem Włocławek**

**Bar Biesiadny**

Włocławek ul. Kaliska 65/67  
tel. 54 234 68 93

Organizacja imprez okolicznościowych do 90 osób

2 sale:  
30 i 60 osób

Polecamy domowe obiady własnej produkcji, realizujemy zamówienia na wynos

**puls REGIONU**

Redaktor naczelna:  
Joanna Lewandowska

Zastępca redaktora naczelnego:  
Renata Kończyńska

Dane kontaktowe:  
54 231 17 77  
512 111 648  
sekretariat@tvkujawy.pl

Redakcja:

Barbara Szmajter  
Cezary Jankowski  
Ewelina Fuminkowska  
Maciej Gogolkiewicz  
Mariusz Kowalewicz  
Monika Grzanka  
Natalia Chylińska

Reklama i ogłoszenia:

marketing@pulsregionu.com.pl

Małgorzata Czekryszew  
tel. 512 - 111 - 884

Sławomir Mistera  
tel. 512 - 111 - 686

Skład, Oprawa graficzna:

Rafał Trawczyński  
e-mail: rafal@trawczyński.pl

Zdjęcia:

Jarosław Sochacki  
Kasper Walczykowski  
Rafał Trawczyński

Wydawca:

**Medialne Centrum Kujaw**

Medialne Centrum Kujaw  
ul. Piaski 9  
87 - 800 Włocławek

Prezes zarządu:  
Waldemar Nowakowski

Sąd Rejonowy w Toruniu,  
VII Wydz. Gospodarczy  
Krajowego Rejestru Sądowego  
KRS 0000306552  
NIP 8882998854  
REGON 340462591  
Kapitał zakładowy: 467 500 zł

# Nowy dyrektor, pusty szpital, czujny radny!

**Połączenie wojewódzkiego szpitala ze stacją pogotowia ratunkowego wywołuje od wielu miesięcy szereg kontrowersji. Ostatnio doszła jeszcze jedna. Krzysztof Malatyński, nowy dyrektor lecznicy.**

Prace remontowo-adaptacyjne osławionego już pawilonu numer 13 przy włocławskim Szpitalu Wojewódzkim powoli nabierają charakteru komediowego, trochę w stylu późnego Barei. Budynek stoi, lotnisko wymalowane. I to tyle. Pacjenci mogą co najwyżej popatrzeć w telewizji na nowoczesny obiekt, jak na razie nie dopuszczony do użytku. Mogą też popatrzeć na nowego dyrektora szpitala, wokół którego również sporo zamieszania. Dlaczego?

## Gdzie ten dyrektor?

Zarząd województwa kujawsko-pomorskiego 13 marca powołał na stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku Krzysztofa Malatyńskiego. Nie-

mal natychmiast do akcji ruszył Stanisław Pawlak, radny sejmiku wojewódzkiego.

- Warto znać i zapamiętać tego mieszkańca Bydgoszczy, który zgodnie z uchwałą z dnia szóstego lutego bieżącego roku otrzymał takie dziwne zatrudnienie. - bije na alarm radny. O co chodzi? Malatyński pełni już obowiązki dyrektora włocławskiego pogotowia. Szefem szpitala został zaś na podstawie umowy cywilno-prawnej poza głównym etatem, w wymiarze 6 godzin tygodniowo. Zdaniem Stanisława Pawlaka dotychczasowa kariera zawodowa również budzi wątpliwości.

Krzysztof Malatyński miał być uwikłany w proces z poprzednim pracodawcą, czyli Wielospecjalistycznym Szpitalem Miejskim w Bydgoszczy.

Co gorsza jednak we wrześniu ubiegłego roku bydgoska prokuratora wszczęła śledztwo w sprawie nadużyć finansowych w placówce, której Malatyński wicedyrektorował.

## Przenosiny będą w kwietniu

Kontrowersji nie brakuje, a przecież jednostki kierowanej przez świeżo powołanego dyrektora tak naprawdę jeszcze nie ma zaś nowy dyrektor już ma szereg prac do wykonania. Powstaje zatem pytanie, gdzie go można zastać?

- Jestem dostępny tutaj w pogotowiu - stwierdza Krzysztof Malatyński. - Liczę na to, że podmiot zgłoszony przeze mnie do KRS i do rejestru wojewody ukonstytuuje się drugiego kwiet-

nia i wtedy czekają nas przenosiny. Siedzibą nowego szpitala będzie ul. Wieniecka i tam będzie funkcjonować administracja i mój gabinet.

Nowy dyrektor nie chciał z nami rozmawiać o zarzutach przedstawionych przez radnego Pawlaka. Ma jednak nową wizję funkcjonowania podległej jednostki. Zyskała ona poparcie już na etapie konkursu.

- Krzysztof Malatyński zrobił bardzo dobre wrażenie na całej komisji - podkreśla Sławomir Kopyś, członek zarządu sejmiku kujawsko-pomorskiego. - Wykazał się największą wiedzą, w tym na temat bolączek szpitala. Wskazał możliwe drogi dojsza do lepszej sytuacji, zarówno ekonomicznej jak i w zakresie wizerunku szpitala w oczach społeczeństwa. **Monika Grzanka**

# Mateuszu. To wszystko dla Ciebie!

**Mateusz walczy ze skutkami tragicznego wypadku. Pomogą mu w tym 1763 zł zebrane podczas zorganizowanego specjalnie dla niego koncertu charytatywnego.**

Historia Mateusza, którą opisaliśmy na naszych łamach, wzbudziła ogromne zainteresowanie, współczucie, a wreszcie konkretny odruch ludzkiej solidarności. Chłopak 19 grudnia ubiegłego roku, podczas treningu MMA, poważnie uszkodził kręgosłup. Po okresie rekonwalescencji we włocławskim szpitalu przyszła pora na rehabilitację. Każdy miesiąc spędzony w szpitalu na „Barskiej” to ponad 7 tys. złotych. Mateusza nie stać na taki wydatek, ale na szczęście ma kochającą dziewczynę, która postanowiła walczyć o szansę na powrót do zdrowia. Karina Cebulak prosi, informuje, wydeptuje wszelkie ścieżki. W pomoc Mateuszowi zaangażowała



fol. TVK

się wiele osób i instytucji. Dzięki Centrum Wolontariatu Włocławek 23 marca odbył się w Hali Ośrodka Sportu i Rekreacji koncert połączony z licytacją. Pieniądze

uzyskane w ten sposób trafiły już na konto finansujące rehabilitację. - Koncert zorganizowaliśmy dzięki ciężkiej i bezinteresownej pracy wielu ludzi - podkreśla Mariusz

Sierackiewicz. - Szczególne podziękowania należą się Marcinowi Różalskiemu. Dzięki niemu i Gali KSW o Mateuszu dowiedziała się cała Polska. Sobotnia impreza obfitowała w wiele atrakcji. OSIR gościł m. in. sportowców, muzyków, tancerzy. Wszystkich połączył jeden cel - pomoc dla Mateusza. Koncert połączony ze zbiórką i licytacją zakończyła napisana przez Mariusza Sierackiewicza, Martę Gniewecką i zespół Arsenal piosenka Obudź w sobie anioła. Ale to nie koniec. Dzięki staraniom Centrum Wolontariatu Włocławek zbiórka pieniędzy na rzecz Mateusza nadal trwa, a wszystko to z nadzieją, że uśpione jeszcze anioły obudzą się. **Monika Grzanka**

reklamą

## Szanowni Mieszkańcy Osiedla „Południe”

Z okazji zbliżających się Świąt składamy wiosenne życzenia, aby w czas Świąt Paschy w Państwa sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia

w imieniu SM „Południe”

Zbigniew Lewandowski  
Prezes Zarządu

Leszek Twardowski  
Przewodniczący R.N.

## Szanowni Państwo

Z okazji Świąt Wielkanocnych przyjmijcie życzenia wszelkiej obfitości, radosnej atmosfery i wartościowego przeżycia tych dni. Niechaj będzie to czas spokoju i refleksji, ukojenia trosk, a także moment podjęcia ważnych postanowień, z nadzieją na ich spełnienie. Życzymy Państwu pięknego, wiosennego słońca i serdecznych spotkań z bliskimi.

Andrzej Pałucki  
Prezydent Włocławka

Stanisław Wawrzonkoski  
Przewodniczący Rady Miasta



Galeria Sztuki Współczesnej  
ul. Miedziana 2/4  
Galeria  
jednego dzieła - Krzysztof Walczewski. Od pn. do pt. od 9.00 do 17.00. W soboty i niedziele od 13.00 do 17.00.

Muzeum Historii Włocławka  
ul. Szpichlerna 19

Wy - s t a w a zbiorów „Z kości naszych powstaną mściciele”. 150 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego na Kujawach.

Muzeum Etnograficzne  
ul. Bulwary 6

Wy - s t a w a ze zbiorów ks. dr. Marka Raszewskiego i MZKiD - Judaica i wycinanki żydowskie jako artystyczna i liturgiczna forma interpretacji Biblii

Klub Gallardo  
ul. Kaliska 87

P i a - tek, 29.03. 3 edycja imprezy dla miłośników Hip - hopu „Bitwa o tamę”. Początek, godz. 19.00.

Kawiarnia Filiżanka bez uszka  
ul. Hutnicza 29

Kon - cert „Co jest???” 05.04. Początek, godz. 20.00.

Muzeum Etnograficzne  
ul. Bulwary 6

Wy - s t a w a monograficzna poświęcona twórczości hafciarek kujawskich. Soboty i niedziele, godz. 12.00.



## - Z bezrobociem czas skończyć!

Rozmowa z:  
**Markiem Wojtkowskim**  
Posłem PO

**W jednym z wywiadów skrytykował pan działalność powiatowych urzędów pracy. Co się panu nie podoba?**

Włocławek jest jednym z miast o najwyższym współczynniku bezrobocia. Z tym problemem trzeba się zmierzyć. Trzeba szukać odpowiedzi, dlaczego tak jest, tym bardziej, że w całym województwie kujawsko-pomorskim i kraju bezrobocie jest dużo mniejsze, o co najmniej kilka punktów procentowych. Skierowałem do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pytanie o działalność powiatowych urzędów pracy. Uważam, że nie spełniają swojej roli, nie są dostosowane do aktualnych problemów rynku pracy. I nie mówię tego w kontekście konkretnego urzędu pracy.

**A co pana zdaniem działa źle? System, czy ludzie?**

Niewłaściwie działa system. Urzędy pracy obecnie zajmują się przede wszystkim rejestracją bezrobotnych. Ten system szkoleń, które PUP-y prowadzą w oparciu o EFS nie sprawdza się. Bardzo często osoby szkolące wręcz poszukują chętnych na szkolenia, bo z tego są rozliczani, zachęcają osoby bezrobotne, proponując catering, zwrot podróży, itd.

Szkolenia te często niczego nie dają osobom szkolonym, nie zmieniają ich sytuacji na rynku pracy. Zdobywają oni certyfikat, którego nawet nie mają okazji pokazać żadnemu pracodawcy, bo pracodawca nie poszukuje osób z takimi kwalifikacjami. Jest to droga donikąd.

**A co mogłoby ją zmienić?**

Zmiany w systemie pracy urzędów pracy, w tym podejście urzędników do osób bezrobotnych. Powinni być bardziej aktywni, indywidualnie podchodzić do bezrobotnego, badać

jego kwalifikacje, rozmawiać, szukać mu realnej alternatywy zatrudnienia.

W XXI wieku pojawiła się cała masa nowych zawodów. Bardzo często osoby bezrobotne o tym nawet nie widzą, a przecież wielu mogłoby szukać sobie niszy, zajęcia, które może okazać się dobrym sposobem na dalszą karierę zawodową. Potrzebują tylko realnej pomocy, wskazówek, jakie zawody są poszukiwane. Tak, jak to dzieje się w niektórych państwach zachodnich, Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii, od nich powinniśmy się uczyć. Jednak nawet jeśli urzędnicy będą pracować wzorowo, a nie będzie przybywało miejsc pracy, sytuacja bezrobotnych wcale się nie zmieni. Oczywiście, zmiana formuły funkcjonowania urzędów pracy, choć konieczna, nie zmieni zasadniczo sytuacji bezrobotnych, jeśli nie będzie przybywało zakładów pracy. Są to działania osłonowe, jednak bardzo ważne, zwłaszcza teraz, gdy bezrobocie rośnie.

**A czy rząd ma jakiś plan, by miejsc pracy przybywało?**

Spadek liczby bezrobotnych to priorytet rządu. Nie będę teraz przytaczał wszystkich nowych projektów, które mają skutkować spadkiem bezrobocia. Przypomnę jednak, że we Włocławku trwają przygotowania do inwestycji Orlenu, którą jest budowa elektrowni gazowej, dzięki której powstaną nowe miejsca pracy.

Kolejne 3 mld złotych zostaną zainwestowane w regionie na budowę trzeciego stopnia na Wiśle. Niestety, z niepokojem obserwuję, że władze miasta niewiele robią, by przyciągnąć do miasta inwestorów, nie mają przemysłowej polityki, jak to zrobić. Ja, oczywiście mam i wielokrotnie monitowałem władze o podjęcie konkretnych

działań, jak na razie bez skutku.

**Ale przecież mamy strefę inwestycyjną, co więcej tereny są objęte Specjalną Pomorską Strefą Ekonomiczną.**

To zbyt mało. We Włocławku konieczne jest zintensyfikowanie działań mających na celu przyciągnięcie inwestorów. Mam jednak wrażenie, że władze miasta nie robią nic w tym kierunku.

Przykład? Promocja strefy ekonomicznej m.in. na pikniku w parku Sienkiewicza. Według mnie absurdem jest poszukiwanie inwestorów w swoim mieście. Jakim interesem jest dla miasta to, że przedsiębiorca, który płaci w mieście podatki prowadząc tu firmę, przeniesie ją do strefy i otrzyma przysługujące mu z tego tytułu ulgi? Czy o to chodzi? Są to tylko działania pozorowane. Proszę zadać prezydentowi pytanie: Ilu nowych inwestorów zdołał zaprosić do Włocławka w trakcie swojego urzędowania?

**Co pan by zrobił żeby przyciągnąć do miasta inwestorów?**

Oferta miasta powinna być prezentowana na zewnątrz. Taki teren trzeba promować, powołać zespół ludzi, którzy będą się tym zajmować, wysyłając maile, rozmawiając z inwestorami, zachęcając ich, informując o tym, jakie są zalety inwestowania we Włocławku. Mam wiele pomysłów i chętnie się z nimi podzielę.

**A jakie to zalety?**

Chociażby koszty pracy, które we Włocławku ze względu na ogromne bezrobocie są dużo niższe niż w innych częściach kraju. Ponadto możliwości, położenie w centrum Polski, dostęp do szlaków komunikacyjnych, niezła infrastruktura, obecność źródeł energii itd. **Ljot**

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

„EUROMED”

życzy swoim Pacjentom  
z okazji Świąt Wielkiej Nocy  
dużo zdrowia i pogody ducha



Magdalena Jaśkiewicz i zespół medyczny



„EUROMED”

ul. Kaliska 83d, 87 - 800 Włocławek, tel. 54 234 00 86

**UWAGA! NOWOŚĆ  
W KREDYTACH**

**K** hipoteczne  
**R** samochodowe  
**E** gotówkowe  
**D** konsolidacyjne  
**Y** dla firm  
**T** dla rolników  
**Y** dla każdego

- dla firm uproszczona procedura -  
bez ZUS i Urzędu Skarbowego  
(do 20.000 zł na oświadczenie)

- dla rolników - dochód liczony z hektarów i  
faktur, wysokie kwoty

**DLA KAŻDEGO**

kredyt gotówkowy, samochodowy,  
hipoteczny na zakup, budowę - długi okres,  
niska rata, mały procent

**Włocławek, ul. Wiejska 18 A**  
**tel. 54 413 88 48 tel. kom 507 129 827**

Selenka  
**WIENIECKA  
ZDRÓJ**  
NATURALNA WODA WIELESKA



[www.uzdrowisko-wieniec.pl](http://www.uzdrowisko-wieniec.pl)

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

M. I. S. DRAMCZYK

**memento  
mori**

[www.memento-mori.pl](http://www.memento-mori.pl)  
e-mail: [memento3@vp.pl](mailto:memento3@vp.pl)

ul. Okrężna 9, 87-800 Włocławek  
tel. 054 231 51 97, kom. 0 600 454 313



Najserdeczniejsze życzenia

Zdrowych i Radosnych Świąt Wielkanocnych,

Pogody ducha i odpoczynku w gronie rodzinnym

Składają wszystkim klientom

Zarząd i Rada Nadzorcza PGK "Saniko"

wraz z pracownikami

# Małżeństwa, których nie było

„Co Bóg złączył...

... człowiek niech nie rozdziela słyszmy na ślubie kościelnym. Z wielką pewnością wierzymy w te słowa. Życie pisze jednak różne scenariusze i często o złożonej przed Bogiem przysiędze wolelibyśmy po prostu zapomnieć...

- Nic takiego jak kościelny rozwód nie istnieje - podkreśla ks. dr hab. Janusz Grzęzlikowski, oficjał Sądu Kościelnego Diecezji Włocławskiej, prof. Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie, a także prałat honorowy Jego Świątobliwości, kanonik Kapituły Katedralnej. A jednak są ludzie, którzy starają się o stwierdzenie nieważności sakramentu małżeństwa. Z różnych powodów, głównie kierując się swoją wiarą i potrzebą uregulowania swojej sytuacji prawnej w Kościele.

Trzydzieści lat temu Maciej odbywał tuż przy wschodniej granicy zasadniczą służbę wojskową. Poznał tam dziewczynę. - To nie była żadna miłość, ot, po prostu spotykaliśmy się czasem, było miło.

Dziewczyna zaszła w ciążę. Krewni, zarówno jej, jak i Macieja, zmusili ich do małżeństwa. Oboje mieli wtedy po 19 lat. - Gdy wyszedłem z wojska córka miała pół roku, a moja żona mieszkała już z kimś, w kim naprawdę się zakochała. Nie miałem żalu, wręcz przeciwnie. Poczułem ulgę, że nie muszę z nią być.

Na córkę płacił przez wiele lat, utrzymywali sporadyczny kontakt. Wiedział, że prawdziwym ojcem jest dla niej mąż mamy. Sam kilka lat później poznał kobietę swego życia. Są małżeństwem od 25 lat, mają trójkę dzieci. Ola, żona Macieja, bardzo przeżywa fakt, że nawet podczas ślubów ich dzieci Maciej nie może iść do komunii, bo nie dostanie rozgrzeszenia.

- Problemy są od samego początku, bo nie mogliśmy przecież wziąć ślubu kościelnego. Byłam młoda, zakochana, wierzyłam, że wszystko jakoś się ułoży. Z czasem bardzo zaczęło mi to ciążyć.

Czuję się źle przy każdej wizycie nowego księdza podczas kolędy, przy załatwianiu w kościele jakiegokolwiek sprawy - od chrztu dzieci aż po ich śluby. Bardzo chciałabym żyć jak inni wierzący ludzie...

## Małżeństwa? To nie wszystko...

W listopadzie ub. roku ks. biskup Wiesław Alojzy Mering, pasterz Diecezji Włocławskiej, poświęcił odnowioną siedzibę Sądu Kościelnego, mieszczącą się przy placu Kopernika we Włocławku. - Ten fakt zbiegł się z dwudziestolecie mojej pracy na urzędzie wikariusza sądowego i stał się dobrą okazją do podsumowania tego okresu - mówi ks. Janusz Grzęzlikowski.

W latach 1992 - 2012 Sąd Kościelny we Włocławku wydał 1055 wyroków, w tym 801 orzekających nieważność małżeństwa, a 254 uznających zaskarżone małżeństwo za ważne. Z tego wynika, iż nie są to wcale rzadkie sprawy. Oprócz tego w tym samym czasie prowadzony był jeden proces o dyspensę papieską od małżeństwa niedopełnionego, cztery procesy o separację małżonków oraz trzy procesy o domniemaną śmierć męża, czy żony.

## Rozwodu nie będzie

Nie ma czegoś takiego jak rozwód kościelny czy „unieważnienie” ważnego małżeństwa. Aby sąd cywilny orzekł rozwód, musi stwierdzić, że nastąpił całkowity i trwały rozpad pożycia małżeńskiego. Sądy kościelne cofają się natomiast do ślubu i sprawdzają, czy małżeństwo było ważne, czy nieważne zawar-

te. - Większość ludzi stając przed ołtarzem szczerze ślubuje sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że nie opuści partnera aż do śmierci - wyjaśnia oficjał Sądu Kościelnego we Włocławku. - Życie pokazuje jednak, że są ludzie, którzy idą do ołtarza i ślubują sobie coś, czego nie są w stanie dotrzymać i realizować. Z różnych przyczyn. Na przykład z powodu choroby psychicznej, której w tym momencie nie widać. Albo z powodu niedojrzałości osobowości, uczuciowej i emocjonalnej małżonka. Zdarza się też, że ktoś idzie do ołtarza i ślubuje, ale tylko słowami, a w rzeczywistości nie chce zawrzeć małżeństwa lub też nie zamierza być wiernym, trwać w związku nierozzerwalnym i nie chce mieć dzieci, czyli wyklucza istotne cele i przymioty małżeństwa kościelnego. To jest sfałszowanie przysięgi.

## Kwestia dojrzałości

Jacek bardzo kochał Izę. Z wzajemnością. Snuli plany na przyszłość, wymyślali imiona dla wspólnych dzieci. On marzył o chwili, gdy weźmie Izę w ramiona i będzie tak, jak między mężczyzną i kobietą. Nigdy wcześniej tego nie robił, bał się, że wypadnie niezdarne.

Niedwuznaczną propozycję starszej od niego sąsiadki potraktował więc jak rodzaj testu. Odbył ten pierwszy raz i zapomniał. Ale kilka tygodni później sąsiadka poinformowała go, że jest w ciąży. Od tej chwili Jacek działał jak w transie. Zdecydował się na małżeństwo dla dobra dziecka, ale nawet składając tamtej przysięgę przy ołtarzu marzył o Izie. To do niej pobiegł z własnego wesela...

- Wiele osób przychodzi do nas

i mówi: „Proszę księdza, brałem ślub mając zaledwie dwadzieścia lat, nic nie wiedziałem o życiu. Nie nadawałem się i nie dojrzałem do małżeństwa...”. Niedojrzałość to jeden z powodów, choć obecnie najczęściej powtarzaną przyczyną stała się niezdolność psychiczna do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Tych powodów jest wiele. Od choroby psychicznej jednego z małżonków, przez alkoholizm, narkomanię, a skończywszy na niedojrzałości osobowości.

Czasami chodzi o człowieka, który nie podejmuje pracy, dla którego ważniejsi są koledzy, mecze, jakieś gry, a nie żona, dom i dziecko. Tacy ludzie żyją w ten sposób nawet do 60. Są też przypadki, że mąż nie potrafi odłączyć się od rodziców i matka jest dla niego ważniejsza niż żona. To także dowód niedojrzałości i może być powodem wystąpienia o uznanie nieważności małżeństwa. Zdarzają się bowiem ludzie, którzy ślubują sobie przy ołtarzu coś, czego nie są w stanie dotrzymać i realizować we wspólnocie małżeńskiej, czyli podejmować istotne obowiązki małżeńskie.

## Obrońca węzła małżeńskiego

Niektóre sytuacja, trafiające do sądów kościelnych bywają bardzo dramatyczne. Inne... groteskowe. - Sprawa, która szczególnie mnie zaskoczyła? Było ich wiele - mówi ks. Janusz Grzęzlikowski. - Pamiętam na przykład mężczyznę, który żądał orzeczenia nieważności swego małżeństwa z powodu jego nieskonsumowania, niedopełnienia współżyciem seksualnym. Z kolei jego żona przysięgała, że współżyła z mężem. Oboje byli bardzo pewni swego. Powołaliśmy więc biegłych, lekarzy, psychologów. Diagnoza była zdumiewająca. Ta dorosła kobieta nie wiedziała, czym jest współżycie małżeńskie. Uważała, że skoro razem mieszkają i śpią w jednym łóżku, to z sobą współżyją...

Kościół kwestie małżeństw

traktuje jednak bardzo poważnie. I właśnie dlatego nie może sobie pozwolić na pochopne decyzje. Nieważność zaskarżonego małżeństwa musi zostać procesowo udowodniona z moralną pewnością trzech orzekających sędziów kościelnych.

Jeżeli we Włocławku stwierdzona zostanie nieważność małżeństwa, to sprawa automatycznie - za sprawą obrońcy węzła małżeńskiego - odsyłana jest do sądu drugiej instancji w Warszawie. Dopiero po potwierdzeniu decyzji włocławskiego sądu obydwie strony są stanu wolnego. Podobnie, jeżeli ktoś w pierwszej instancji dostanie odmowę unieważnienia małżeństwa, może odwołać się do drugiej instancji. Stolica Apostolska bierze sprawę pod lupę dopiero wtedy, gdy orzeczenia pierwszej i drugiej instancji są rozbieżne, wtedy sprawę rozstrzyga Trybunał Roty Rzymskiej.

## Sądy kościelne

Spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa w sądach przybywa. To efekt wzrostu świadomości wiernych swoich praw w Kościele i możliwości wyjaśnienia swojej sytuacji prawnej co do ważności czy nieważności zawartego małżeństwa.

Ale to także dowód na słabą kondycję psychiczną, osobowościową zawierających małżeństwo, jak też samo podchodzenie do małżeństwa kościelnego w aspekcie odpowiedzialności, traktowania jego sakramentalnego charakteru, niezrozumienia jego celów i godności, nieodpowiedniego przygotowania, jak i wielu innych kwestii poczynając od materialnych, bytowych odnoszących się do utrzymania rodziny, jak i warunków politycznych i społecznych nie sprzyjających wartościom małżeństwa i rodziny.

Sądy kościelne służą swoją radą, pomocą prawną dla wszystkich chętnych szukających pomocy w rozwiązaniu czy rozstrzygnięciu swoich trudnych i zawiłych spraw małżeńskich. (sab)

**PETROKAN SP. Z O.O.**  
Hurtowa i Detaliczna  
Sprzedaż Paliw, Transport Paliw  
tel. 608 88 77 77 24h  
tel. 54 425 20 21  
mail. sekretariat@petrokan.pl, przemyslaw.koch@petrokan.pl



**ORLEN**

STACJA PALIW ORLEN  
Stary Brześć 1  
87-880 Brześć Kujawski

STACJA PALIW ORLEN  
ul. Płocka 172A  
87-800 Włocławek

STACJA PALIW ORLEN  
Zakrzewo Parcele  
87-821 Baruchowo



www.petrokan.pl

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych najszczerze życzenia, aby w czas Świąt Paschy w Waszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia.

Skadają

Kazimierz Kaca  
Starosta Włocławski

Stanisław Budzyński  
Przewodniczący Rady  
Powiatu we Włocławku



*Wesołych i pogodnych,  
Świąt Wielkanocnych,  
pełnych wspaniałej atmosfery  
i rodzinnego ciepła,  
kolorowych pisanek  
oraz uśmiechu na co dzień*

*Mieczysław Waraksa*  
Przewodniczący Rady  
Miejskiej SLD

*Szyszyłof Kukucki*  
W imieniu Klubu Radnych SLD  
Przewodniczący Klubu Radnych SLD



Włocławek  
ul. Przechodnia 3  
ZAPISY I INFORMACJE  
TEL. 530 865 856  
602 480 801  
e-mail: goreccy@tlen.pl  
www.goreccy-taniec.pl

OFERUJEMY ZAJĘCIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY  
I DOROSŁYCH:

- zajęcia rytmiczno-ruchowe dla dzieci (3-4 lat i 5-6 lat)
- balet dla dzieci
- taniec towarzyski dla dzieci (6-10 lat), młodzieży (11-14 i pow. 14 lat)
- kursy tańca towarzyskiego dla dorosłych
- Pierwszy Taniec
- latino dance dla dziewczynek (10-14 lat)
- latino dance dla Pań
- salsa solo i w parach
- taniec brzucha
- ZUMBA
- HIP HOP dla dzieci (7-12 lat), młodzieży (13-18 lat) i dorosłych
- HIP HOP FREESTYLE
- HOUSE DANCE

NOWE STYLE. PROFESJONALNI INSTRUKTORZY  
DZIAŁAMY JUŻ OD 30 LAT!

**MAXim**  
BIURO PODATKOWE  
KIEROWNICZKA - DORADZITWO - POMOC

*życzy swoim obecnym i przyszłym Klientom  
z okazji Świąt Wielkanocnych  
dostatku, spokoju i radości.*



*Życzenia składają  
Dyrektor i Pracownicy*

Biuro Podatkowe  
**MAXim ZPChr Czesław Piątek**  
ul. Kaliska 83b, 87 -800 Włocławek  
tel. 54 413 - 35 - 31 www.biuromaxim.pl

## Tragedia pod Mikanowem



Wszyscy ranni poszkodowani w wypadku autokaru, do którego doszło 19 marca w Mikanowie pod Włocławkiem opuścili już włocławski szpital. Prokuratura nadal ustala przyczyny tragedii. Ostat-

nich dwóch najciężiej poszkodowanych rannych przetransportowano dwa dni temu do kliniki w Gdańsku. Ich stan jest jednak na tyle dobry, że nie będą już przebywać na intensywnej terapii.

Prokuratura zbadała wrak autokaru i przesłuchała pierwszych świadków. Jak tylko stan zdrowia kierowcy na to pozwoli, także on złoży zeznania w tej sprawie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wypadku mogło być zaśnięcie lub zaślabnięcie kierowcy. Przyczynić mogły się do tego także złe warunki atmosferyczne.

Przypomnijmy: do tragicznego wypadku doszło na krajowej „jedynce” w rejonie Kazimierzewa w gminie Lubanie. Autokar wiozący kibiców Lechii Gdańsk, wracających z meczu z Piastem Gliwice, zjechał nagle na lewe pobocze, przejechał przez rów i wywrócił się w polu. Dwie osoby zginęły, kilkunastu zostało rannych.

N. Ch.

## Solvay inwestuje we Włocławku

Włocławek dzięki Pomorskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej pozyskał inwestora. Międzynarodowy koncern chemiczny- Solvay Silica światowy lider produkcji krzemionki, wybuduje tu fabrykę.

Firma opracowała np. innowacyjne produkty takie, jak „zielone opony”, cechujące się niskim zużyciem energii. Obok przemysłu oponiarskiego, główne rynki krzemionki to także inne wyroby gumowe, pasze dla zwierząt, produkty spożywcze i pasta do zębów.

Teren, na którym stanie zakład firmy Solvay, przedsiębiorstwo wykupiło od firmy Anwil S.A. Został on włączony do Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, do której należy Włocławski Park Przemysłowy. -Taka konfiguracja pozwoli na optymalne rozwiązania – dostęp inwestora do mediów, ale jednocześnie stworzenie nowych miejsc pracy w mieście. To przedsięwzięcie powoduje cały łańcuszek, następne ogniwa zdarzeń, bo wejściem do strefy ekonomicznej i budową u nas drugiego ciągu technologicznego zainteresowana jest Indorama. Inwestować chce także Wika, produkująca manometry – mówi prezydent miasta Andrzej Pałucki.

-Włocławek staje się najciekawszym miejscem pod względem inwestycyjnym, strategicznym w województwie

kujawsko-pomorskim – uważa dyrektor Biura Pozyskiwania Inwestorów, Iwona Grajewska z Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Magnesem przyciągającym inwestorów są przede wszystkim uzbrojone tereny, które weszły w skład strefy ekonomicznej. Dzięki temu inwestowanie w tym miejscu oznacza ulgi podatkowe. Ale dobrego klimatu inwestycyjnego we Włocławku by nie było, gdyby nie dobra współpraca z władzami miasta – dodaje Grajewska.

Zależy nam na długoterminowych relacjach i będziemy nad nimi pracować – twierdzi natomiast Michel Rabeyrin, przedstawiciel firmy Solvay. Dla takich potentatów przemysłowych jak Solvay czy PKN Orlen ważne jest sąsiedztwo Anwilu S.A., bli-

skość autostrady A1 i gazociągu jamalskiego. Nie bez znaczenia dla lokalizacji inwestycji we Włocławku jest dla firmy Solvay także bliskość głównych klientów firmy w Europie środkowej i wschodniej.

Będzie to dziewiąty, wśród innych zakładów produkcyjnych, zlokalizowanych na całym świecie. Dzięki tej inwestycji, a także rozbudowie zakładu w Chinach, Solvay zwiększy globalną zdolność produkcyjną krzemionki o dodatkowe 30 proc. czyli prawie do 500 tys. ton rocznie. We włocławskim zakładzie, firma produkować będzie 85 tys. ton produktu na rok. Oznacza to zatrudnienie dla ok. 50 osób. Początek budowy inwestycji, szacowanej na 75 milionów euro, planowany jest na kwiecień tego roku.

(sab)

Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych  
życzenia radości,  
zdrowia, smacznego  
jajka, mokrego dyngusa,  
mnóstwa wiosennego  
optymizmu  
oraz samych sukcesów  
w życiu zawodowym  
i prywatnym



**Bomilla**

swoim Klientom składa  
Firma „Bomilla” z Włocławka

Wszystkim Klientom, Partnerom  
oraz Sympatykom naszej Firmy  
składamy życzenia  
Spokojnych i Radosnych  
Świąt Wielkanocnych

Właściciele i Załoga ATMOMAT



www.atmomat.com.pl



**NAGROBKI GRANITOWE**  
Wysoka jakość, niskie ceny

# Polityczna Kontra

Ewa Szczepańska

VS

radna Rady Miasta  
Platforma Obywatelska

Katarzyna Balcer

fundacja „Samotna mama”

**Czy pani zdaniem kobiety w Polsce są nadal dyskryminowane?**

Dyskryminacja „mniej przychylnie traktowanie” niestety tak. Widać to szczególnie w takich dziedzinach jak: tożsamość seksualna, wiek, płeć. Coraz bardziej jesteśmy akceptowane w sferze inności przekonań religijnych, niepełnosprawności i pochodzenia.

**Dlaczego pani zdaniem tak mało kobiet decyduje się na udział w życiu publicznym i politycznym naszego kraju?**

Kobiety niezbyt często angażują się w życie publiczne i polityczne nie dlatego, że są mniej zdolne, gorzej wykształcone, nie posiadają odpowiednich predyspozycji. My po prostu nie mamy czasu, tyle czasu ile jest potrzebne na pełne i odpowiedzialne zaangażowanie się w życie publiczne. Najpierw jesteśmy matkami, żonami, pracownikami, a dopiero mamy czas na inne sprawy, które najczęściej są przez nas wykonywane społecznie.

**Czy uważa pani, że kobiety w dzisiejszych czasach są w stanie radzić sobie samodzielnie?**

W dzisiejszych czasach kobiety nie tylko są w stanie ale MUSZĄ być samodzielne. Nie wszystkim kobietom to wychodzi ale to nie zawsze ich wina. Według stereotypów mężczyzna zarabia na dom i na tym kończy się jego rola w rodzinie. Konieczność radzenia sobie z problemami, często bez wsparcia drugiej osoby to niestety codzienność wielu z nas. Na szczęście wśród młodego pokolenia słowo partnerstwo pojawia się coraz częściej i jest wprowadzane w czyn.

**Jakie pani zdaniem są największe problemy współczesnych kobiet?**

Największe problemy współczesnych kobiet to nadal czynnik ekonomiczny i niestety przemoc w rodzinie, o której się mówi ale tak naprawdę niewiele się z tym robi.

Nasze prawo w tym względzie dyskryminuje kobiety, a obecne cięcia budżetowe spowodowały likwidację schronisk i domów dla kobiet, które uciekły przed przemocą domową (np. hostel we Włocławku).

**Czy pani zdaniem kobiety w naszym mieście są narażone na dyskryminację przejawiającą się trudnościami ze znalezieniem pracy ze względu na płeć?**

Niestety, zdarzają się i w naszym mieście przykłady dyskryminacji w trakcie poszukiwania pracy, właśnie ze względu na płeć. Kobieta jako matka lub jako przyszła matka stanowi dla potencjalnego pracodawcy niewiadomą i pewne zagrożenie, czy będzie pracownikiem elastycznym, dyspozycyjnym, czy dzieci nie będą stanowiły „kłopotu”, czy przypadkiem nie zamierza zachodzić w ciążę. To przykre, szczególnie w tak szeroko propagowanej polityce prorodzinnej.

**Czy pani zdaniem kobiety w Polsce są nadal dyskryminowane?**

Kobiety w Polsce zarabiają średnio o 9,8 proc. mniej niż mężczyźni, mają problem z dotarciem na szczyt, z osiągnięciem pozycji lidera swojej organizacji. Tylko co trzecie stanowisko kierownicze w Polsce zajmuje kobieta. ”Szkłany sufit „wisi dla kobiet wysoko.

**Dlaczego pani zdaniem tak mało kobiet decyduje się na udział w życiu publicznym i politycznym naszego kraju?**

Przede wszystkim dlatego, że polityka postrzegana jest jako męska gra. Tu odzywa się stereotyp uwarunkowany historycznie i kulturowo, że kobieta odpowiada za ognisko domowe, a mężczyzna za świat zewnętrzny. To nadal męska przystań, w której kobiety mogą się odnaleźć, jeśli w jakimś stopniu zaakceptują męskie warunki gry. Kobieta powinna dokonać wyboru i znaleźć rolę, jaką zagra- albo ładnie wyglądać i się uśmiechać, ale nie politykować, albo chodzić w spodniach, wziąć do ręki miecz i walczyć jak mężczyzna.

**Czy uważa pani, że kobiety w dzisiejszych czasach są w stanie radzić sobie samodzielnie?**

Kobiety wciąż nie dowierzają, że bez wsparcia mogą dobrze funkcjonować w życiu, często boją się samodzielności. A samodzielność daje niezależność, wolność, energię i chęć działania. Pozwala kobiecie na realizację marzeń, daje poczucie decyzyjności i wpływu na swój los.

**Jakie pani zdaniem są największe problemy współczesnych kobiet?**

Myślę, że kobiecie jest niezwykle trudno odnaleźć się we współczesnej rzeczywistości z uwagi na wielość wpisanej w kobiecość, na ciągłe poszukiwanie oparcia w mężczyźnie, narzucone jej płciowością i tradycją oraz na najgłębszą istotę kobiecości-macierzyństwo.

**Czy pani zdaniem kobiety w naszym mieście są narażone na dyskryminację przejawiającą się trudnościami ze znalezieniem pracy ze względu na płeć?**

Problem dyskryminacji kobiet w sferze poszukiwania pracy i trudności w jej znalezieniu jest taki sam jak w innych miastach. Życzę wszystkim kobietom solidarności działań, aby były szczęśliwe, złym losom nieznane, czule, uprzejme i kłliwe.

opr. Joanna Lewandowska Program KONTRA w Telewizji Kujawy w środy o 18.15

## Młodzi też chcą rządzić miastem

**Obiecują, że zaskoczą aktywnością, kreatywnością i pomysłami Kto? Radni... z Młodzieżowej Rady Miasta. Czy wystarczy im zapału? Na razie przekonują, że tak.**

W odnowionym składzie od kilku tygodni pracuje Młodzieżowa Rada Miasta. To już czwarta kadencja tego ciała, działającego przy włocławskim ratuszu, w którym społecznie działają uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. - Jesteśmy głosem młodzieży oraz łącznikiem pomiędzy Radą Miasta, a społecznością uczniowską - przekonuje wiceprzewodniczący Michał Sobczak, uczeń IV LO. - Rada posiada wiele możliwości, tylko trzeba wiedzieć jak z nich korzystać. Trzeba chcieć.

Chęci do pracy, w historii Młodzieżowej Rady Miasta we Włocławku, nie zawsze były wielkie. Zdarzało się w poprzed-

nich latach, że nie udawało się przeprowadzić sesji, bo... z 25 młodych radnych na posiedzenie przychodziło troje. - Będę robić wszystko, by tym razem tak nie było - zapewnia przewodniczący MRM Kacper Marciniak, uczeń LZK. - Mamy siedem miesięcy, by udowodnić włodarzom miasta, że młodzieżowa rada jest potrzebna.

Młodzi ludzie są przekonani, że ta kadencja będzie inna. - Stawiamy na dyscyplinę w naszych szeregach - dodaje Dominik Cieślakiewicz, sekretarz rady, na co dzień uczący się w IV LO. - To podstawa jakiegokolwiek działania. Obecna rada to jedna z najlepszych drużyn.

Oprócz pośredniczenia między młodzieżą Włocławka, a ratuszem młodzi radni planują wiele inicjatyw: konkursy fotograficzne, organizację koncertów czy nazwanie jednego z mostków w Parku Henryka Sienkiewicza „mostem zakochanych”.

Planowane jest także przekazanie „dorosłej” Radzie Miasta propozycji wprowadzenia zmian w regulaminie MPK, polegających na umożliwieniu korzystania z ulgowych przejazdów na podstawie dowodu lub paszportu, a nie jedynie legitymacji szkolnej. Młodzi radni nie ukrywają, że przyglądają się pracy swoich starszych kolegów.

- Do tej pory zasmucające było ignorowanie MRM przez dorosłych radnych, ale z tego co widzę zaczyna się to zmieniać. Radni Rady Miasta coraz chętniej przychodzą na nasze sesje - podkreśla wiceprzewodniczący Kacper Marciniak, a Michał Sobczak dodaje: - Na pewno jedno będzie nam różnić od dorosłej rady - zamierzamy rozmawiać ze sobą, a nie obrażać się wzajemnie.

Uczniowie z młodzieżowej rady liczą także na wsparcie 25 włocławskich rajców. Chodzi głównie o pomoc merytoryczną. - Mam nadzieję, że radni będą nas wspierać w realizacji naszych pomysłów. Pomoc również przy-

da nam się od strony prawnej i jeżeli będzie taka możliwość finansowej - mówi przewodniczący Sobczak. - Oczekiwałbym od radnych przydzielenia nam budżetu, przynajmniej w wysokości 15 tysięcy złotych, jednak to jest mało realne w tym momencie - uważa Kacper Marciniak. - Liczę, że radni kiedyś zmienią zdanie.

Praca w młodzieżowej radzie to dla uczniów szansa na poznanie „od kuchni” zasad funkcjonowania miasta. - To najlepsza lekcja samorządności, którą można poznać na własnej skórze, będąc jeszcze w gimnazjum czy szkole średniej - zapewnia Dominik Cieślakiewicz. M. G.

## W wielkanocnym klimacie

Pysznie, świątecznie, kolorowo, tak było w minionej niedzielę w Wieńcu podczas XV Powiatowej Wystawy Stoły Wielkanocne na Kujawach.



Na stołach przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich ze wszystkich gmin powiatu włocławskiego i przez reprezentację kilku szkół pojawiało się mnóstwo przepysznych wielkanocnych potraw. Były pieczone szynki, kielbasy domowej roboty, dania z drobiu, wędliny oraz wielkanocne baby i mazurki.

Zwiedzający wystawę nie kryli, że nie tylko wprowadziła ich w przedświąteczny klimat, ale rozbudziła apetyt i zainspirowała do poszukiwań kulinarnych.

Na wystawie, jak co roku swoje wyroby zaprezentowali twórcy

ludowi. Dla tych, którzy nie dysponowali świątecznymi ozdobami była to okazja do zakupienia własnoręcznie wykonanych pisanek, kurczaczków i innych ozdób.

Jak co roku osoby, które włączyły się w przygotowanie wystawy odebrały nagrody z rąk starosty Kazimierza Kacy. Po zakończeniu oficjalnych uroczystości proboszcz dr Witold Dorsz pobłogosławił i poświęcił świąteczne potrawy. A potem goście mogli do woli próbować wszystkich pysznych potraw.

Ljot

# Polsko-włoskie konsorcjum dokończy budowę A1

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Bydgoszcy zgodnie z wyrokiem Krajowej Izby Odwoławczej musiała ponownie dokonać wyboru wykonawców na dokończenie autostrady A1.

Oferta włosko-polskiego konsorcjum firm, którego liderem jest Salini Polska Sp. z o.o. została ponownie uznana za najkorzystniejszą.

Czy to już koniec problemów z budową autostrady na terenie powiatu włocławskiego? Na razie wszystko wskazuje na to, że tak. Jak zapewnia GDDKiA po wznowieniu kontroli postępowań przetargowych przez Urząd Zamówień Publicznych nastąpi podpisanie umów i niezwłoczne rozpoczęcie robót mających na celu jak najszybsze dokończenie budowy autostrady z Czerniewic do Kowala. Prace na trzech odcinkach autostrady ruszą w II kwartale bieżącego roku. Na dokończenie budowy autostrady A1 wykonawcy będą mieli 11 miesięcy na odcinku Czerniewice - Brzezie oraz 12 miesięcy na odcinku Brzezie - Kowal.

Brzmi optymistycznie, nie

wszyscy jednak wierzą, że ten scenariusz zostanie zrealizowany. Już nie raz bowiem plany leżały w gruzach. Opóźnienie było spowodowane bankructwem części firm, które budowały autostradę. Konsekwencją tego było zejście z terenu budowy, a potem zerwanie umowy z konsorcjum przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Po czterech miesiącach od momentu odstąpienia od umowy z poprzednimi wykonawcami GDDKiA ogłosiła wybór oferty na dokończenie trzech odcinków autostrady A1. Przetarg na realizację tej inwestycji wygrała firma Salini Polska Sp. z o.o., która za kwotę ponad 450 mln zł zaoferowała dokończenie budowy na odcinku Czerniewice - Odolion i Odolion - Brzezie w ciągu 11 miesięcy od daty podpisania umowy oraz za 608 mln z brutto na odcinku Brzezie - Kowal.

Wydawało się więc, że tym razem wszystko pójdzie zgodnie z planem, niestety, pojawił się kolejny problem. Krajowa Izba Odwoławcza uznała, że wykonawca musi wykazać się potencjałem kadrowym i technicznym umożliwiającym realizację obu kontraktów w tym samym czasie lub zadeklarować, na którym z kontraktów będzie wykorzystywany przedstawiony przez niego potencjał. Wyrok nie wiązał się z ponownym ogłoszeniem przetargu, a tylko koniecznością ponownej oceny ofert. Po przedłożeniu przez wykonawcę wyjaśnień i uzupełnień znów dokonano wyboru ofert najkorzystniejszych dla obu odcinków autostrady A1.

Ponownie wybrano włosko-polskie konsorcjum firm którego liderem jest Salini Polska Sp. z o.o. Prace mają ruszyć niebawem. Oby...

Ljot

## Rozmowa z:

Za nami kolejny rok w pracy Rzecznika Konsumentów. Z jakimi problemami mieszkańcy powiatu zwracali się najczęściej?

Najczęstsze sprawy, to tradycyjnie już problemy z obuwaniem. We wszelkich statystykach tego rodzaju problemy dominują, powiat włocławski nie jest tutaj wyjątkiem.

Często bywają to sprawy wręcz absurdalne, tj. np. odmowa uznania reklamacji po miesiącu użytkowania. Część spraw tego rodzaju kwalifikuje się na podjęcie interwencji, w pozostałej udzielane są porady, ewentualnie pomoc w sporządzaniu pism procesowych.

A jakie sprawy powodują najczęściej kłopotów?

Coraz więcej osób sygnalizuje problemy związane z zawieraniem umów w ich domach. Jest to, w mojej ocenie, jeden z najbardziej poważnych problemów, który wymaga działań prewencyjnych, czyli szeroko rozumianej edukacji, informowania społeczeństwa.

W ubiegłym roku, a także w roku bieżącym zano-towano kilka skarg, dotyczących zawierania umów sprzedaży energii elektrycznej. Chodziło o zmianę sprzedawcy. Zgodnie z twierdzeniami konsumentów czuli się oni wprowadzeni w błąd przez przedstawicieli, którzy w domach konsumentów przedstawiali umowy do podpisu. Konsumenty działali w przekonaniu, że mają do czynienia z przedstawicielami dotychczasowych zakładów energetycznych,

obsługujących ich lokale, a w istocie byli to przedstawiciele innej firmy. Ze strony konsumentów padały ponadto twierdzenia dotyczące wprowadzających w błąd analiz, dokonywanych przez owych przedstawicieli, z których miało najczęściej wynikać, iż zawarcie nowej umowy przyniesie oszczędności. W rzeczywistości wykonywanie nowej umowy wiąże się najczęściej ze wzrostem rachunków.

Większość konsumentów wskazywała także na niedoinformowanie przez przedstawicieli o rozróżnieniu opłat za przesył energii od należności z tytułu opłat za energię, co oznacza słynne „dwie faktury”.

Zawieranie niekorzystnych dla siebie umów wynika zwykle z jednego faktu. Po prostu ich nie czytamy...

I tu dochodzimy do sedna problemu. Praktycznie wszyscy konsumenci, zgłaszający się z tego rodzaju sprawami, nie zapoznali się z treścią zawartych umów przed ich podpisaniem.

Co robić, żeby nie znaleźć się w takiej sytuacji?

Przede wszystkim zapoznać się z tym, co mamy podpisać. Apeluję do wszystkich, a zwłaszcza do osób starszych, osób mieszkających samotnie, opiekujących się tymi osobami - ponieważ to one zgłaszają się do rzecznika najczęściej.

Czytajmy te umowy! Jeśli treść nie jest dla nas jasna, to dajmy sobie czas na skonsultowanie tejże umowy z kimś bliskim, zaufanym. W przypadku, gdy ktoś



**Piotr Krygierem**  
wykonującym zadania Powiatowego  
Rzecznika Konsumentów we Włocławku

nam przedstawia różnego rodzaju wyliczenia, to poprośmy, by nam te wyliczenia pozostawił. Pamiętajmy - nie trzeba niczego podpisywać, ani podejmować decyzji od razu. Jeśli przedstawiciel ma atrakcyjną ofertę i w pełni uczciwą, to niewątpliwie znajdzie dla nas czas za kilka dni.

Czy, jeśli podpiszemy taką umowę, to coś można jeszcze zrobić?

Jeśli już umowa zostanie podpisana w naszym domu, to jeszcze jest możliwość wycofania się z niej, ale tylko przez dziesięć dni. Nie dotyczy to jednak wszystkich przypadków.

Konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić bez podania przyczyn w ciągu 10 dni. Nie można tego zrobić telefonicznie, bądź ustnie - trzeba na piśmie. Pismo należy wysłać na adres sprzedawcy, najlepiej listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Ważne, aby zachować kopię takiego pisma.

(sab)

### F.H.U. ROWERY R. Smoliński & I. Jamróz

ul. Przedmiejska 6  
87 - 800 Włocławek,  
tel./fax 54 411 95 35

Filia:  
ul. Kaliska 40A  
tel. 54 265 13 38

Czynne: Pn. - Pt. 10:00 - 18:00, Sob. 10.00 - 13:00  
[www.rowerywloclawek.pl](http://www.rowerywloclawek.pl)

Życzymy pogodnych, słonecznych i kolorowych Świąt Wielkiej Nocy oraz wielu pięknych dni spędzonych na rowerze.



Mieszkańcom Gminy Osiecinę pragniemy złożyć życzenia spokojnych, rodzinnych, pełnych wiary, nadziei i miłości Świąt Wielkanocnych, smacznego jajka oraz wszelkiej pomyślności

Wójt Gminy Osiecinę  
Jerzy Izydorski

Przewodniczący Rady Gminy  
Ryszard Błaszczyk





„ - Przeuroczy chłopak, nie tylko uzdolniony muzycznie, ale też mądry, ciekawy świata, dobrze wychowany - mówi o absolwencie liceum dyr. Irena Podlucka.

Grzegorz jako licealista brał udział m.in. w warsztatach wokalnych, organizowanych przez Włocławski Ośrodek Edukacji i Promocji Kultury pt. Zupełnie inna rozmowa. Od lat w naszym mieście prowadzi je Elżbieta Ząpendowska.

### Pasja to nie wszystko

Zawsze ciągnęło go do muzyki, choć wybrał dla siebie inną, niż artystyczna drogę zawodową. Obecnie studiuje technologię drewna na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. - Musiałem zmierzyć się z brutalną rzeczywistością i myśleć przyszłościowo. Wykształcenie muzyczne nie daje mi gwarancji stałej pensji, czy zaistnienia w świecie muzyki. Poza tym kierunek studiów nie jest jednak żadną przeszkodą w realizowaniu swojej pasji. Co więcej, można to traktować jako sprawdzian czy - bez względu na wszystko - dalej będę robił to, co kocham. Może dane mi jest zostać śpiewającym inżynierem - mówi Grzegorz.

Jak to się stało, że trafił do programu XFactor? - To nie był mój pomysł - przyznaje kowalanin. - Oglądałem ostatnią edycję i za każdym razem twierdziłem, że to nie dla mnie, że są lepsi. Tydzień przed precastingiem we Wrocławiu podjąłem spontaniczną decyzję i kupiłem bilet na pociąg, żeby nie móc się wykręcić. Wahałem się do ostatniej chwili, ale nie było już odwrotu. Z eliminacji przywiózł wiele wrażeń: - To było zupełnie nowe doświadczenie. Stanie kilka godzin w kolejce, mnóstwo osób, ekscytacja i kompletne zamieszanie... Ciężko jest opisać, co się wtedy czuje. O tym, czy udało mi się dostać do kolejnego etapu dowiedziałem się dopiero tydzień później.

### Śpiewał nawet w tramwaju

Potem trzeba było wybrać piosenki. Zaczęły się próby. - Śpiewałem wszędzie, gdzie się tylko dało. Pod prysznicem, na ulicy, w tramwaju, w sklepie, a nawet na zajęciach - wspomina Grzegorz. - Odmową rolę w tym



# Czy XFactor utoruje mu drogę do sławy?

Grzegorz Kopyciński z Kowala śpiewa od dziecka. Z biegiem lat muzyka stała się jego przepisem na życie. Śpiewał w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu, w tamtejszym Publicznym Gimnazjum im. Piotra Tylickiego. W I LO im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku, które ukończył, śpiewał w szkolnym chórze.

czasie odegrali moi przyjaciele, którzy nie tylko wspierali mnie, ale także organizowali minicastingi X Factora wcielając się w rolę Tatiany, Kuby i Czesława. Aż wreszcie nadszedł dzień castingu. Kolejne sześć godzin w podróży po marzenia... I opłacało się.

Grzegorz zaśpiewał piosenkę „Ona jest jak wiatr”, którą skomponował i zaśpiewał niezapomniany Patric Swayze. Podbił serca publiczności i jurorów.

- Wyszedłem na scenę i gdy tylko zagrała muzyka poczułem, że rosną mi skrzydła. Dawno nie byłem tak szczęśliwy.. Kiedy usłyszałem 3 razy tak długo nie mogłem w to uwierzyć... Emocje dały się we znaki dopiero po zejściu ze sceny. Byłem w total-

nym szoku. Dziwnym, a zarazem cudownym uczuciem było to, że zupełnie obce osoby podchodziły do mnie, gratulowały i zapewniały, że będą trzymać za mnie kciuki.

### Uwierzył w siebie dzięki jurorom

Grzegorz twierdzi, że pozytywne oceny jurorów pozwoliły mu uwierzyć w siebie i swoje możliwości. To świadczy o tym, że jest bardzo skromnym człowiekiem. O swojej drodze muzycznej mówi niewiele - kiedyś grał w dwóch zespołach, jeden z nich był rockowy, zaś drugi weselny. Od czterech lat jest solistą. Niechętnie mówi też o swojej prywatności, choć w XFacto-

rze, na wizji, towarzyszyła mu jego dziewczyna.

- Szczerze mówiąc nie chciałbym wiązać spraw prywatnych z publicznymi. W XFactor pokazano uczucie, jakie jest między nami i to w zupełności wystarczy..

Niedawno Grzegorz wystąpił w rodzinnym mieście podczas koncertu z okazji Dnia Kobiet. Na widowni dominowały mamy, babcie i ciotce uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Kowalu, którzy prezentowali na scenie piosenki, tańce, skecze, a także umiejętności karate. Największą atrakcją wieczoru był występ Grzegorza Kopycińskiego, który zaśpiewał m.in. piosenkę z XFactora. Występ Grzegorza można będzie

zobaczyć w jednym z kolejnych odcinków XFactora. Emisja - zawsze w niedzielę na antenie TVN, godz. 20. Na zwycięzcę programu czeka nagroda - kontrakt płytowy i 100 tys. zł. W finale wystąpi tylko 9 uczestników.

### Trzymajcie kciuki

- Zachęcam do oglądania kolejnych odcinków, ponieważ tegoroczna edycja XFactor jest wyjątkowa - mówi Grzegorz Kopyciński. - Nie tylko przez coraz wyższy poziom umiejętności wokalnych, ale również przez występy osób, które trwale zapisały się w moim sercu i pamięci.

WA

*Życzenia zdrowych, pogodnych,  
pełnych rodzinnego ciepła i radości  
Świąt Wielkanocnych  
składa*

**Poseł na Sejm RP  
Marek Wojtkowski**



Z okazji **Świąt Wielkanocnych** najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności. Niech przyniosą Państwu wiele radości, ciepła i optymizmu.

Zarząd i Pracownicy  
Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej  
we Włocławku

Michał Pietraszewski Stanisław Pawlak  
Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu

# Śmiertelna zazdrość

Dokładnie rok temu w Lipnie została brutalnie zamordowana 17-letnia dziewczyna, Aneta M. Śledztwo w tej sprawie właśnie się zakończyło, zaś dwóm podejrzanym, mającym dopiero 19 i 25 lat, grozi dożywocie.



Do ujawnienia makabrycznego zabójstwa doszło 31 marca 2012. Dwa dni wcześniej ojciec młodej lipnowianki zgłosił jej zaginięcie. Na ślad zbrodni udało się trafić dzięki świadkowi, który zeznał, że widział dziewczynę wychodzącą z jednej z kamienic w towarzystwie młodego mężczyzny.

Szybkie działania policji doprowadziły do ujęcia podejrzanych o zabójstwo dwóch mężczyzn. - Prokuratura Okręgowa we Włocławku skierowała do sądu akt oskarżenia

przeciwko Mateuszowi K i Hubertowi Ż. oskarżonym o to, że 29 marca 2012 roku, działając wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia Anety M. dokonali zabójstwa młodej kobiety - mówi prokurator Wojciech Fabisiak, rzecznik Prokuratury Okręgowej we Włocławku. Jak wynika z ustaleń śledztwa Mateusz K. dusił dziewczynę rękoma, następnie zacisnął na jej szyi pasek podany przez Huberta Ż. Aneta zmarła na skutek tzw. zadzięgnięcia, czyli

gwałtownego ucisku pętli na narządzie szyi. Zwłoki zakopali w należącej do mieszkania piwnicy.

Za przestępstwo z artykułu 148 par. 1 kodeksu karnego grozi kara od co najmniej od 8 do 25 lat pozbawienia wolności lub kara dożywocia - wyjaśnia prokurator Wojciech Fabisiak.

Motywy zbrodni miała być zazdrość. Jednym ze sprawców był bowiem chłopak 17-latk. Pomagał mu kolega. Teraz obaj staną przed Sądem Okręgowym we Włocławku. (sab)

# Gdy umysł choruje

Na powiat lipnowski spadła odpowiedzialność za osoby psychicznie chore nie tylko z własnego terenu, ale także sąsiednich miast i gmin.

Wczoraj (czwartek, 28 marca), podczas XXVII sesji Rady Powiatu w Lipnie, która odbyła się w Skępem, omawiano m.in. realizację „Powiatowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego” za rok 2012.

- Program jest realizowany przez kilka jednostek organizacyjnych powiatu lipnowskiego, współpracujących zarówno z sobą nawzajem, jak i z innymi instytucjami, urzędami i stowarzyszeniami, działającymi na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi - mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski.

W przeciwieństwie choćby do pobliskiego Włocławka na terenie powiatu lipnowskiego są warunki do zapewnienia fachowej, szpitalnej opieki osobom z zaburzeniami psychicznymi. A wszystko za sprawą trzech oddziałów psychiatrycznych, działających na terenie lipnowskiego szpitala i posiadających łącznie 84 łóżka. Z powodzeniem funkcjonuje tu również Zakład Opiekuńczo - Leczniczy dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, dysponujący 35 łóżkami.

Z prowadzonych przez szpital statystyk wynika, że w 2012 roku liczba pacjentów hospitalizowanych w lipnowskiej lecznicy była najwyższą w ciągu ostat-

nich 5 lat i wynosiła 1226 osób! Poza leczeniem zamkniętym w szpitalu prowadzona jest opieka ambulatoryjna w ramach usług świadczonych przez poradnię Zdrowia Psychicznego, Terapii Uzależnień oraz Psychologiczną. W 2012 roku te poradnie przyjęły łącznie 6732 pacjentów.

Zadania wynikające z Powiatowego Programu Zdrowia Psychicznego były również realizowane w 2012 roku przez Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie, w którym zarejestrowały się jako bezrobotne i poszukujące pracy osoby posiadające orzeczenia o niepełnosprawności psychicznej. Dla każdej z takich osób zostały opracowane - wraz z doradcą zawodowym - indywidualne programy działania.

Zadania „Programu...” realizowała też Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Lipnie, zajmująca się głównie dziećmi, młodzieżą i ich rodzinami, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lipnie oraz Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi. Poprzez swoją statutową działalność oraz realizowane dzięki unijnym środkom programy, instytucje te udzielają pomocy i wsparcia osobom z różnego rodzaju problemami, wynikającymi ze złego stanu psychicznego. (sab)

# Z USA na praktyki do Kikoła

W Kikole wyraźny ruch inwestycyjny. Do budowy swej siedziby przystąpiła spółka „Bopol”, specjalizująca się w dziedzinie biotechnologii.

Najpierw była mowa o ulokowaniu firmy „Bopol. Centrum Okulistyczne” w strefie ekonomicznej w rejonie Kolankowa. Sprawy własnościowe wciąż się jednak przedłużały, ostatecznie spółka „Bopol” zakupiła od prywatnego właściciela 5,3 hektara gruntów w Kikole.

Projekt gotowy jest już od dłuższego czasu, długo trwały uzgodnienia związane z dokumentacją, ale teraz inwestycja powinna ruszyć z impetem. Ciekawostką jest

fakt, że spółka, współpracująca z uniwersytetem w Filadelfii zamierza w okolicach Lipna organizować studenckie staże dla młodych Amerykanów. Firma „Bopol” otrzymała pieniądze z Unii Europejskiej na rozwój działalności. Chociaż zatrudniane będą tu przede wszystkim osoby o bardzo wysokich kwalifikacjach, znajdzie się także praca dla mieszkańców powiatu lipnowskiego, choćby na stanowiskach związanych z ochroną i obsługą obiektów. (sab)

Firma zajmować się będzie testowaniem i produkcją m.in. kwasu hialuronowego, wykorzystywanego chociażby w medycynie estetycznej

Bezrobocie to obecnie największy problem powiatu lipnowskiego, bardzo trudny do rozwiązania. Wciąż trwają starania o utworzenie strefy gospodarczej na terenie powiatu, zaś każda inicjatywa gospodarcza, dająca szansę na miejsca pracy, przyjmowana jest z otwartymi rękami. (sab)

Z okazji  
**Świąt Wielkanocnych**  
wszystkim naszym  
Klientom, Przyjaciółom  
oraz Partnerom biznesowym  
życzymy spokojnych, pełnych  
radości świąt oraz wesołego Alleluja.

Zarząd i Pracownicy  
**AGROMLECZ Lipno**



**GMINNA SPÓŁDZIELNIA**  
"Samopomoc Chłopska"



87 - 600 Lipno  
ul. Mickiewicza 46  
tel. 54 287 25 05  
fax. 54 287 26 06



Wesołych i pogodnych Świąt Wielkanocnych,  
pełnych wspaniałej atmosfery i rodzinnego  
ciepła, kolorowych pisanek oraz smacznego jajka,  
uśmiechu na co dzień i pogody ducha

życzą

Zarząd i Pracownicy Gminnej Spółdzielni  
„Samopomoc Chłopska” w Lipnie

## Szanowni Mieszkańcy i Goście Powiatu Lipnowskiego

Na ten radosny i rodzinny czas Świąt Wielkiej Nocy  
przyjmijcie Państwo najserdeczniejsze pozdrowienia  
i życzenia by radość i ciepło wypływające  
ze Świąt Zmartwychwstania Pańskiego  
były dla nas wszystkich otuchą i umocnieniem  
przyniesionym ludziom przez  
Zmartwychwstałego Jezusa.

Z tej okazji pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia,  
by radosny poranek Świąt Wielkanocnych  
wpłynął na jedność i bliskość wszystkich ludzi,  
a ten wyjątkowy dla nas wszystkich czas  
upłynął w ciepłym i spokojnym nastroju.

Z najlepszymi życzeniami

Krzysztof Baranowski  
Starosta Lipnowski

## Starosta został wiceprezesem ZW PSL

Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski, od tygodnia pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL.

Polskie Stronnictwo Ludowe w województwie kujawsko - Pomorskim liczy ok. 3,5 tys. członków. Są wśród nich parlamentarzyści oraz inne osoby z tzw. „świecznika” - np. Ewa Mes - wojewoda kujawsko - pomorski. Organizacją kieruje 60 osobowy zarząd. Miło nam poinformować, że w minioną sobotę, podczas posiedzenia zarządu wojewódzkiego PSL, funkcję jego wiceprezesa powierzono Krzysztofowi Baranowskiemu, staroście lipnowskiemu. (sab)

# Róże burmistrza

## Złodziej kantówek zatrzymany

Mieszkaniec Turzna długo nie cieszył się swoim łupem. Po kilku godzinach od kradzieży kantówek z terenu budowy autostrady został zatrzymany.

Policjantów o kradzieży pięciu drewnianych kantówek powiadomili pracownicy ochrony. Mundurowi szybko pojechali na miejsce i zauważyli mnóstwo śladów prowadzących w kierunku lasu. W ten sposób dotarli do domu 42-letniego mieszkańca Turzna. Po przeszukaniu pomieszczeń gospodarczych znaleźli skradzione wcześniej kantówki. Tego samego dnia zostały oddane właścicielowi. Mężczyzna 42-letni mieszkaniec Turzna, usłyszał już zarzut kradzieży. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

## Podróż bez biletu z demolką pociągu

Dwaj mieszkańcy Aleksandrowa Kujawskiego zostali zatrzymani przez policję, po tym jak rozbili lampy oświetleniowe w toalecie pociągu pośpiesznego.

Kierownik pociągu pośpiesznego, relacji Toruń – Łódź przekazał dyżurnemu stacji informację o awanturujących się mężczyznach. Jak się okazało, dwóch mieszkańców Aleksandrowa Kujawskiego podróżowało bez biletu. - Kiedy kierownik pociągu zwrócił mężczyznom uwagę ci zamknęli się w toalecie i zaczęli ją dewastować - powiedziała st. sierż. Marta Błachowicz, rzecznik KPP w Aleksandrowie Kujawskim. - Mężczyźni byli pijani. Mieli po 2 promile alkoholu w organizmie

Policjanci zatrzymali 23 i 24-latkę, teraz odpowiedzą za uszkodzenie mienia przed sądem. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

E. F.  
reklama

Wiesz o czymś, o czym powinni wiedzieć czytelnicy Pulsu Regionu?

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

redakcja@pulsregionu.com.pl

- Policjanci naruszyli dyscyplinę służbową - tłumaczy st. sierż. Marta Błachowicz, rzecznik Aleksandrowskiej Komendy Powiatowej Policji. - Obecnie toczy się wobec czterech funkcjonariuszy.

Wobec dwóch postępowanie zakończono uniewinnieniem. Dyscyplinarkę rozpoczęto 20 lipca, do 20 lutego br. była zawieszona. Ponieważ w tym czasie sprawę prowadziła prokuratura okręgowa we Włocławku.

Ewelina Fuminkowska

wyróżnienia zgłaszane były przez organizacje pozarządowe, pracowników magistratu i mieszkańców, jednak na wybór największy wpływ miał Andrzej Cieśla, burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego

W tym roku statuetki i róże

powędrowały do czterech kobiet: Marzeny Gmińskiej, Wandy Gronet, Ewy Tober i Magdaleny Łęgowskiej.

Marzena Gmińska wraz z mężem tworzy zespół muzyczny. Ewa Tober zasłużyła się jako rehabilitanta w Klubie Amazonek,

pracuje także w Aleksandrowskim sanatorium kolejowym. Wanda Gronet to członek Klubu Seniora „Złoty Wiek”. Magdalena Łęgowska, choć mieszka w Toruniu, zasłużyła się dla małych mieszkańców Aleksandrowa. Otworzyła dwa przedszkola.

Wzorem lat ubiegłych Andrzej Cieśla, burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego wyróżnił cztery zasłużone dla miasta kobiety.

Po raz pierwszy „Róże Burmistrza” przyznano pięć lat temu z okazji Dnia Kobiet.

Tradycyjnie kandydatki do

## Policyjne dokumenty w szczerym polu

Głośna sprawa znalezionych na polu w Zakrzewie akt policyjnych prowadzona przez włocławską prokuraturę została zakończona.

Pod koniec maja ubiegłego roku w Zakrzewie, pewien gospodarz znalazł na swoim polu akta sprawy prowadzonej przez Komendę Powiatową Policji w Aleksandrowie Kujawskim. Papiery były opieczetowane, z oryginalnymi podpisami. Od naszych nieoficjalnych informatorów dowiedzieliśmy się, że mowa w nich była o znieważeniu jednego z Aleksandrowskich funkcjonariuszy. Sprawę prowadził V Wydział Śledczy Włocławskiej Prokuratury Okręgowej.

W toku postępowania ustalano, jak dokumenty znalazły się przy drodze i jak zostały wyniesione z komendy.

W trakcie śledztwa odkryto, że identyczne dokumenty jak te, które znalazł gospodarz na polu, trafiły też do Aleksandrowskiego sądu. Dokumenty zatem zostały odtworzone przez policjantów. Prokuratura Okręgowa we Włocławku w grudniu ubiegłego roku umorzyła postępowanie, ze względu na niewykrzycie sprawcy. Sprawa odtworzonych

dokumentów też została zakończona, bo zdaniem prokuratury odtworzenie akt było zgodne z prawem.

Prokurator Krzysztof Baranowski, który nadzorował sprawę, zapowiedział, że jeżeli znajdą się nowe dowody w sprawie, można będzie rozpatrzyć ją ponownie.

Obecnie wobec sześciu policjantów, na zlecenie byłego komendanta KPP nadkom. Leszka Krzeszewskiego toczy się postępowanie dyscyplinarne.

## Wielkanocne ozdoby i zapomniane potrawy



W Służewskim Domu Kultury odbył się Kiermasz Wielkanocy zorganizowany przez Stowarzyszenie „Razem dla Służewa”. Gości zaskoczyły serwowane potrawy ze... śledzia.

Panie przygotowały zupełnie śledzia, i wiele innych potraw z ryb, a także szereg świątecznych domowych wypieków. Każdy mógł skosztować i przypomnieć sobie smak zapomnianych tradycyjnych potraw.

Na ośmiu stoiskach ręcznie robione cudeńka wystawiły różne grupy, które pieniądze zbierały na różne cele. Byli także wystawcy prywatni. Wśród stoisk znalazły się ozdóbki wykonywane m.in. przez uczniów Zespołu Szkół w Służewie, Wołuszewski Klub Kobiet Aktywnych, mieszkańców Różna Parcele.

E. F.

*Serdeczne życzenia Wesołego Alleluja oraz dużo zdrowia i pogody ducha. Niech radość Wielkanocy napełni nasze serca nadzieją i obfitością łask od Chrystusa Zmartwychwstałego.*

**Andrzej Cieśla**  
Burmistrz  
Aleksandrowa Kujawskiego



# Naprawcie wreszcie te drogi!

**Dziurawe drogi, błoto, brak chodnika – z takimi problemami borykają się mieszkańcy niemal wszystkich miejscowości. Nie inaczej jest w Rypinie.**

Mieszkańcy ulicy Gałczyńskiego i wszyscy ci, którzy udają się na cmentarz komunalny nie mają łatwego życia. Na wysokości trzech ostatnich domów tonie się w błocie. Ludzie wychodząc do pracy zakładają na buty worki, by nie zabłocić sobie ubrań. Wszyscy zgodnie podkreślają, że ta często uczęszczana droga do cmentarza powinna wyglądać lepiej. Mieszkańcom ulicy Gałczyńskiego opadają ręce, ponieważ włożyli własne pieniądze w utwardzenie tej drogi. Wszystko rozpoczęło się jesienią kiedy spółka Komes dokonywała przyłączenia budynku do sieci wodno-kanalizacyjnej. Po podłączeniu nowego sąsiada spółka miejska po prostu zasypała rozkopaną drogę. Problem powstał, gdy popadało. Na drodze powstało jedno, wielkie bajoro, przez, które nie da się w żaden sposób przejść.

- Włożyłem kilka tysięcy swoich prywatnych pieniędzy – mówi jeden z mieszkańców

ulicy. – Droga była bardzo dobrze utwardzona. Przyjechali pracownicy Komes, zrobili swoje i pozostawili problem, nam mieszkającym tutaj na co dzień.

Teraz ulica Gałczyńskiego przymarzła. Ale mieszkańcy boją się już pierwszych roztopów ponieważ znowu będzie trzeba szukać okrzężnej drogi, aby się nie pobrudzić i zamoczyć.

Parę tygodni temu zawitali pracownicy spółki Komes i oglądali drogę. Wiążące deklaracje z ich ust nie padły. Mimo że jak udało nam się ustalić, sprawę zna prezes Komes Marek Ziółkowski, który zalecił przywrócić drogę do pierwotnego stanu.

Zapytaliśmy burmistrza Pawła Grzybowskiego czy ten newralgiczny punkt Rypina zostanie wreszcie porządnie naprawiony, tak, by mieszkańcy ulicy nie musieli grzęznąć w błocie. - Nakazałem doprowadzić drogę do pierwotnego stanu – za-

pewnia stanowczo burmistrz Grzybowski i dodaje. - Skutki wieloletnich zaniedbań i braku inwestycji w infrastrukturę drogową spotęgowane zostały w ostatnim okresie przez realizację dwóch dużych inwestycji infrastrukturalnych prowadzonych przez spółki miejskie P.K.Komes oraz MPEC o wartości blisko 62 mln. Burmistrz przyznaje, że niestety zasady planowania i rozliczeń tych inwestycji realizowanych przy wsparciu UE ograniczają zakres robót drogowych do odtworzenia istniejących nawierzchni, a więc w przypadku dróg gruntowych niemożliwe jest uzyskanie środków na jednoczesne ich utwardzenie. Tymczasem używanie przez wykonawców robót ciężkiego sprzętu oraz naruszenie naturalnych struktur gruntowych głębokimi wykopami powoduje, że pomimo ich prawidłowego zagęszczenia, a często również wymiany gruntów nasypowych, odcinki te w momencie wiosennych roz-

topów przy zamrożonej, nieprzepuszczalnej dla wody części podłoża stają się praktycznie nieprzejezdne. Zdaniem Pawła Grzybowskiego standardowe zabiegi konserwacyjne dróg gruntowych okazują się w tych przypadkach nieskuteczne pomimo, że miasto przeznaczają na ten cel pieniądze znacznie większe niż w latach ubiegłych. Czy władze miasta dotrzymają obietnicy? Sprawdźmy.

Cezary Jankowski



## Music Roll zamiast wagarów

**Już 25. raz w Zespole Szkół nr 3 im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie zorganizowano festiwal, który jest dumą i wizytówką szkoły.**

W Chelmskim to już tradycja, że w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny nie odbywają się zwyczajne lekcje. Nikomu też nie przyjdzie do głowy, by pójść na wagary. W szkole dzieje się tyle ciekawych i zabawnych rzeczy, szkoda by było nie wziąć w nich udziału.

W tym roku hamulcem dla potencjalnych wagarowiczów stała się także pogoda. Śnieg i dokuczliwe zimno pierwszego dnia wiosny skutecznie zniechęciły do ucieczki z lekcji. Już dawno cykliczny Music Roll nie miał takiej frekwencji. Sala gimnastyczna pękała w szwach. Na festiwalowej scenie zaprezentowały się niemal wszystkie klasy.



Repertuar był bardzo zróżnicowany. Było mnóstwo muzyki, tańca, do łez rozśmieszyły scen-

ki kabaretowe i skecze. Występujący artyści zadbali nie tylko o treść, ale i o formę. Widownia

podziwiała przebrania i najrozmaitsze rekwizyty.

Specjalnie powołana na Music Roll komisja oceniała artystów. Najlepsi mieli otrzymać w nagrodę glejty zwalniające z klasówek, kartkówek i odpytywania.

Jury (dyrektor Joanna Krukowska i opiekunki samorządu szkolnego: Monika Naruszko i Magdalena Karczewska) nie mogło się zdecydować, kto był najlepszy. Dlatego glejty rozdano wszystkim uczestnikom. Po festiwalu uczniowie wrócili na lekcje, ale były to zajęcia nietypowe. Nauczyciele siedzieli w ławkach, a w ich rolę weszli wychowankowie.

Cezary Jankowski

### Turniej wiedzy pożarniczej

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy Rypin odbyła się 12 edycja eliminacji gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Eliminacje przeprowadziła komisja w składzie: Jan Kwiatkowski, Jan Wysocki, Tomasz Jeziński, Jędrzej Zimnicki, Wiesław Tysza. W I grupie wiekowej (szkoły podstawowe) czołowe miejsca zajęli: Justyna Tyburska z SP Stępowo, Karolina Szałecka z SP Borzymin, Jakub Hiszpański z SP Starorypin. W II grupie wiekowej (gimnazjum) czołowe miejsca zajęli: Małgorzata Bartnicka, Sylwia Drzymalska, Dominik Żulewski – wszyscy z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kowalkach. Laureaci zostali nagrodzeni przez wójta gminy Rypin Janusza Tyburskiego dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi. Justyna Tyburska oraz Małgorzata Bartnicka będą reprezentowały gminę w eliminacjach na szczeblu powiatu rypińskiego.

reklama

Top Market

Delica

minuta 8

Strefa niskich cen

Wszystkim klientom życzymy pełnych radości i nadziei Świąt Wielkanocnych

Zarząd i prezesi KDSH

5<sup>99</sup> szt.

Olej Kujawski 11

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości, radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań rodzinnych przy świątecznym stole życzą

Burmistrz Miasta Rypina  
Radni Rady Miasta  
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Rypinie

# Walka o kasę na ucznia

**Oburzenie mieszkańców budzi podział subwencji na powiatowe szkoły średnie. Mówią, że w jednej szkole nie ma na podstawowe i najpotrzebniejsze rzeczy, w drugiej wydaje się pieniądze na lewo i prawo. Władze nie mają sobie nic do zarzucenia, bo jak twierdzą podział jest sprawiedliwy.**

Szkoły średnie w powiecie rypińskim, jak co roku walczyły o nowych uczniów. Jednak zdobyć ucznia to nie wszystko, trzeba jeszcze znaleźć na jego edukację pieniądze. Zwykle trafiają one do szkoły wraz z uczniem. Jednak w powiecie rypińskim jest inaczej. Zarząd powiatu wymyślił, że należy wszystkie pieniądze wrzucić do jednego „wielkiego gara” i dopiero je dzielić, niekoniecznie biorąc pod uwagę, jaki nabór był w danej szkole.

- To niesprawiedliwe – mówi anonimowo jeden z dyrektorów. - Subwencja powinna być dzielona uczciwie i według tego, jaki nabór był w danej szkole. To jest proste, kto ma najlepszy nabór, dostaje najwięcej pieniędzy.

Starosta Marek Tyburski jest innego zdania dlatego dzieli we-

dług swojego uznania, argumentując to tak. - Gdybym nie dzielił równo, ale według subwencji to musiałbym zamknąć Zespół Szkół nr 1, Zespół Szkół nr 4 i Zespół Szkół nr 5. - podkreśla. - Inaczej nie da się policzyć. Pilnuję finansów w szkołach, które są drobiazgowo kontrolowane co kwartał.

## Fikcja czy nabór?

Wiosną każdego roku odbywają się dni otwarte we wszystkich szkołach powiatowych. Oferta nie przytłacza swoją wielkością. Nie zawsze tworzy się kierunki dające młodym ludziom perspektywy na przyszłość. Przykładem jest słynna już mundurówka w ZS nr 2. Miała być hitem. Niestety uczniowie chodzili często

w brudnych mundurach, niekiedy z papierosami w dłoniach. Niczego wspólnego nie miało to wojskowym drylem. Przeciwnie było to oznaka niechlujstwa i braku kontroli nad czymś, co miało być wizytówką szkoły.

- Ten kierunek był ciekawy jednak słabe wyniki dydaktyczne oraz inne czynniki zmusiły nas do zmiany – mówi starosta. - Teraz będzie klasa mundurówo – sportowa.

Czy w szkołach pojawią się nowe kierunki? Tak, ale nie wszędzie. W Zespole Szkół nr 1 z racji liceum pozostają te same profile, w Zespole Szkół nr 2 powstanie najwięcej, będzie się można uczyć mechatroniki, elektroniki, teleinformatyki, telekomunikacji. W Zespole Szkół nr 3 niestety nie zostanie uru-

chomiony żaden nowy kierunek, w Zespole Szkół nr 4 powstanie zaś ciekawe technikum geodezyjne.

## Nowości? Nie wszędzie

- Profile, które powstaną w nowym roku szkolnym są ciekawe. Szkoda, że nie we wszystkich szkołach wdraża się nowe kierunki - podkreśla starosta Marek Tyburski.

## Od autora:

Podział subwencji rodzi wiele kontrowersji. W powiecie wpadnięto na pomysł, aby dzielić kasę według uznania. Ale czy podział ten jest sprawiedliwy? Jak widać emocji nie brakuje, można więc mieć co do tego szereg wątpliwości. **Cezary Jankowski**



**Z FORUM**  
rypin.biz

## Jarmark Wielkanocny

Jakoś nie bardzo wiem jak się do tego odnieść. Promocja to nie wstyd, by nie była to podwórkowe kółko wzajemnej adoracji.

Fajny pomysł w kontekście tego, że w gminie Rypin nie dzieje się kompletnie nic. Czy jest to promocja? Lichutka. Promocja to dużo szersze działania. Ale jacy pracownicy taka promocja.

Można było obejrzeć ciekawą twórczość ludową. Pokazuje to jak bardzo zakorzeniona jest w nas tradycja. Ludzie potrafią cieszyć się małymi rzeczami w świecie gdzie panuje nadmierna technika i pęd za pieniądzem.

## Droga Krzyżowa ulicami miasta

W piątek ulicami Rypina przeszła już tradycyjna Droga Krzyżowa. Wzięli w niej udział kapłani, siostry zakonne i mieszkańcy Rypina. Tegoroczna wędrowka zaczęła się w parafii św. Trójcy i przeszła ulicami miasta do parafii św. Stanisława Kostki. Mimo przenikliwego zimna w drodze uczestniczyło wielu mieszkańców.



## Dla stymulacji zmysłów...

**Możemy pomóc zdobyć Zespołowi Szkół nr 5 sale „doświadczenia świata”.**

Konkurs trwa do końca marca. Mimo, że rypińska placówka jest w czołówce, warto jeszcze oddawać głosy.

Zespół Szkół im. ks. Jana Twardowskiego w Rypinie złożył wniosek o zakup wyposażenia sali „Doświadczenia Świata” w ramach projektu realizowanego przez „Fundację Rosa”. Wniosek otrzymał pozytywną ocenę formalną. Kolejnym etapem, aby szkoła zdobyła dofinansowanie jest głosowanie.

Sala Doświadczenia Świata to specjalnie wyodrębnione pomieszczenie wyposażone w różnego rodzaju urządzenia

stymulujące rozwój zmysłów. Głównym celem organizowania takich sal jest stwarzanie możliwości odbierania nowych bodźców, wzbogacanie doświadczeń oraz miłe spędzanie czasu w atmosferze relaksu i pełnej akceptacji przez osoby z wieloraką niepełnosprawnością.

Głosować można na stronie: [www.fundacjarosa.pl/konkurs](http://www.fundacjarosa.pl/konkurs) wybierając placówkę: Zespół Szkół nr 5 Rypin. Społeczność ZS nr 5 liczy na głosy mieszkańców.

## Ekspresem

### II Dobrzyński Jarmark Wielkanocny



W sobotę, 23 marca 2013 roku w Urzędzie Gminy Rypin odbył się II Dobrzyński Jarmark Wielkanocny. Imprezę zorganizowano w sali konferencyjnej i przyległym parkingu Urzędu Gminy Rypin przy ulicy Lipnowskiej. Organizatorami jarmarku byli: Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gminy Rypin oraz Szkoła Podstawowa im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie, a patronat objął wójt gminy Janusz Tyburski. W jarmarku wzięło udział 37 wystawców z terenu gminy, powiatu, regionu, a nawet z odległego Podlasia. Podczas jarmarku były też występy kapeli „SAMI SWOI”, zespołu tanecznego ze Szkoły Podstawowej w Borzyminie, występy solistek z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kowalkach oraz zespołu „Wokal” ze Starorypina w składzie: Renata Krzyczkowska i Jacek Kaszlewicz. Nagrodzono uczestników konkursu za rękodzieło w kategoriach: palma wielkanocna, pisanka wielkanocna i stroik wielkanocny oraz stoisko ZS nr 2 w Rypinie.

### Powstańcze echo



W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej otwarta została wystawa pt. „Powstanie styczniowe w sztuce”. Towarzyszył temu wydarzeniu koncert. Była to kolejna odsłona rocznicowych obchodów 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Zanim goście MZD obejrzeli zbiory (obrazy, biżuterię, dokumenty), nastrojowy montaż poetycko-muzyczny zaprezentowali dla nich uczniowie Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie. Ekspozycje zaprezentowane w MZD pochodzą ze zbiorów Muzeum Ziemi Kujawskiej we Włocławku i można je oglądać na wystawie.

bądź na bieżąco z najważniejszymi wiadomościami

**rypin.biz**  
klikasz i wiesz!

komentuj

oglądaj

czytaj

# Sześciolatki do szkół? Rzecznik chce referendum

Kwestia posyłania dzieci do szkół od 6 roku życia budzi autentyczne emocje. Jest to już prawdziwy spór, żeby nie powiedzieć wojna.

1 września 2014 roku sześciolatki mają iść do szkoły. Wiele województw – jak lubuskie – jest już gotowe do przyjęcia dzieci. Argumentów za jest dużo, argumentów przeciw też. Jakież? Oto kilka z nich:

Argumenty za: znakomita podstawa programowa dla 6-latków

Aktualna podstawa programowa dla 6-latków jest jedną z najnowocześniejszych w świecie – obejmuje m.in. aktywne uczestnictwo w kulturze: zwiedzanie muzeów, teatrów, oper i udział w koncertach, wystawach i pokazach. A także możliwość zajęć parateatralnych z dziećmi – co powinno budzić szczególne zainteresowanie, gdyż awangardową formę parateatru zaproponował w 1975 roku słynny polski reżyser Jerzy Grotowski i jego niemniej słynny Teatr Laboratorium we Wrocławiu. Obydwie wymienione formy nauczania stwarzają nauczycielom wiele możliwości samodzielnego kształtowania programu -

w zależności od miejsca zamieszkania, regionu geograficznego, a dzieciom większe możliwości rozwoju. Dodając do tego silny akcent na poznawanie kultury własnego regionu: pieśni, zwyczajów, tańców i obrzędów – widać, że program nauczania jest pomyślany bardzo sensownie i z korzyścią dla dzieci.

Argumenty przeciw: łączenie klas oraz częsta niedojrzałość emocjonalna i delikatność 6-latków

Zacznijmy od tej pierwszej sprawy i powiedzmy od razu – łączenie klas 6-latków ze starszymi dziećmi jest nie do przyjęcia. O ile podstawa programowa wychowania przedszkolnego jest nowoczesna – to eksperyment łączenia klas jest pedagogicznie nieuprawniony. Dziecko musi mieć edukacyjny rok przejściowy bez żadnych wstrząsów i mieszania programów nauczania. Bardzo często zdarza się, że 6-latki mają wtedy opóźnienia w rozwoju edukacyjnym i nie dają sobie rady.

Natomiast argument, że współcześnie dzieci rozwijają się szybciej należy uznać za stereotypowy. Dane EUROSTATU – statystycznej instytucji UE – mówią jednoznacznie, że polskie dzieci mają pierwsze miejsce w Europie pod względem nadwagi. Więc widać rozwój ale raczej w nieodpowiednim kierunku. Również sięganie po przykład, że edukacja we Francji rozpoczyna się od 3-latków nie bierze pod uwagę faktu, że kraj ten ma bardzo wysoki poziom teorii i praktyki edukacyjnej.

Referendum: 500 tysięcy podpisów już w czerwcu

Fundacja Rzecznik Praw Rodziców zebrała już sto tysięcy podpisów pod wnioskiem o referendum „Ratuj maluchy i starsze dzieci też”. Zdaniem Karoliny Elbanowskiej z tej Fundacji w dniu 1 czerwca konieczny ustawowo limit do referendum będzie osiągnięty. Jeśli nie – 1 września 2014 wszystkie sześciolatki w Polsce przywita szkoła.

Andrzej Mazur



reklama

Rozmowa z:

**dr. Markiem Stefańskim**

prof. nzw. WSHE, dyrektorem Zespołu Szkół Akademickich WSHE



**Gimnazjum i liceum, to jedna z najnowszych propozycji edukacyjnych Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku. Jak udało się uruchomić szkoły w niżu demograficznym?**

To było dla nas duże wyzwanie i miła niespodzianka, że oferta spotkała się z tak sporym zainteresowaniem. Na przekór prognozom demograficznym nasz pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. We wrześniu 2013 roku w ramach Zespołu Szkół Akademickich uruchomiliśmy gimnazjum i liceum akademickie. Naukę w nowej szkole rozpoczęło prawie 300 uczniów. Czuliśmy wtedy sporą satysfakcję ale i dużą odpowiedzialność za tych młodych ludzi. Dziś w prowadzimy 13 klas, w tym 6 klas gimnazjalnych i 7 klas licealnych. W gimnazjum uruchomiliśmy klasy o nachyleniu matematyczno-fizycznym, humanistyczno-społecznym i sportowym. W liceum zaś 3 klasy mundurowe, sportowe i humanistyczno-dziennikarską. Warto podkreślić, że zarówno na poziomie gimnazjum i liceum powadzimy już klasy drugie i trzecie sportowe w oparciu o porozumienie z UKS „Lider”.

**Gdzie mieści się Zespół Szkół Akademickich WSHE?**

Nasza szkoła mieści się w budynkach dydaktycznych Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku zlokalizowanych przy ul. Okrzei 94 i 94A. Uczelnia jest założycielem szkół. Lekcje odbywają się w przestronnych salach i pracowniach specjalistycznych, w tym w jednym z najlepiej wyposażonych we Włocławku laboratorium chemicznym. Mamy własny punkt biblioteczny, ale możemy też korzystać z zasobów uczelnianej ksiąźnicy. Cała infrastruktura socjalna jest do dyspozycji społeczności szkolnej. I najważniejsze – warunki, w jakich odbywają się

lekcje zapewniają bezpieczeństwo uczniom i nauczycielom.

**Podstawą działalności każdej szkoły jest kadra nauczycielska...**

Dbamy o to aby nasi uczniowie mieli dobrych nauczycieli, którzy kochają uczyć i co równie istotne, wychowywać. Zatrudniamy nauczycieli o wysokich kwalifikacjach, z uprawnieniami do prowadzenia zajęć w gimnazjum i w liceum. Kadra naukowa WSHE wspiera nas również. Jak przystało na szkoły akademickie, korzystamy z oferty wykładów i seminariów prowadzonych przez uczelnię. Jednak nie zapominamy o tym, że społeczność szkoły tworzą własne przedsięwzięcia – nauka, konkursy, wycieczki itp.

**Co nowego czeka Zespół Szkół Akademickich WSHE w nowym roku szkolnym?**

Nowością jest uruchomienie w nowym roku szkolnym gimnazjum i liceum mistrzostwa sportowego o specjalności piłka nożna i wioślarstwo. To konsekwencja aktywności szkoły na niwie sportowej ale także i prowadzenie klas sportowych. Do oferty Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego wprowadzimy nowe nachylenia: społeczno-prawny, pedagogiczno-psychologiczny i humanistyczno-językowy. Nie zapominamy też o klasach mundurowych. Warto przypomnieć, iż klasy te prowadzone są m.in. w systemie sztuk walki Kem Vo Combat. Nie każda „mundurówka” w regionie może poszczycić się tym. Dziś już zapraszam dzieci i rodziców na Dni Otwarte Zespołu Szkół Akademickich WSHE, które odbędą się w dniach 16-18 kwietnia 2013 r. Zapraszam także na strony internetowe ([www.wshe.pl](http://www.wshe.pl), link Szkoły Akademickie).

Dziękuję za rozmowę.



**“Lepiej przygotowany nauczyciel -  
lepiej przygotowany uczeń”**  
Projekt współfinansowany przez  
Unię Europejską w ramach  
Europejskiego Funduszu Społecznego

**Priorytet III - Wysoka jakość kształcenia  
Działanie 3.3 - Poprawa jakości kształcenia  
Poddziałanie 3.3.2 - Efektywny system  
kształcenia i doskonalenia nauczycieli**

Projekt realizowany przez  
Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną  
we Włocławku  
w partnerstwie z Gminą Fabianki,  
Gminą Miasta Lipna, Gminą Lubanie

**Termin realizacji: 01. I. 2013 r. - 30. IX. 2015 r.  
Wartość Projektu: 558.471,00 zł**

**Kontakt: 87-800 Włocławek, ul. Okrzei 94, pok. 200  
tel. (+48) 660-718-253, e-mail: [lpnlpu@wshe.pl](mailto:lpnlpu@wshe.pl)  
Strona internetowa: [www.wshe.pl](http://www.wshe.pl)**

# Będą zmiany w Karcie Nauczyciela

Ministerstwo Edukacji Narodowej wysłało do konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych projekt założeń do zmian w Karcie Nauczyciela.

Minister Edukacji Narodowej Krystyny Szumilas uważa, że po wprowadzeniu zmian podniesiona zostanie jakość pracy szkół oraz prestiż zawodu nauczyciela.

Do najważniejszej zmiany proponowanej przez ministerstwo zalicza się inny sposób rozliczania wynagrodzenia nauczycieli. Co ważne - średnie wynagrodzenie gwarantowane w Karcie Nauczyciela nie zmieni się, natomiast pula środków przeznaczona na ten cel będzie mogła być dzielona na wszystkich nauczycieli, a nie, jak dotychczas, według ich stopnia awansu.

Zwolennicy tej zmiany przekonują, że dzięki temu łatwiej będzie nauczycieli motywować do pracy.

Drugim istotnym aspektem proponowanych zmian ma być ograniczenie dodatków socjalnych, takich jak prawo do lokalu mieszkalnego lub użytkownika działki gruntu szkolnego oraz likwidacja zasiłku na zagospodarowanie lub dodatku mieszkaniowego. Przy czym zakłada się, iż nauczyciele jak i nauczyciele - emeryci, którzy nabyli takie dodatki przed wejściem ustawy w życie, będą mogli je zachować.



Kolejna ważna zmiana w Karcie Nauczyciela ma dotyczyć urlopów, zarówno wypoczynkowych jak i tych dla poratowania zdrowia. Te pierwsze mają być doprecyzowane (47 dni roboczych w roku) oraz uelastycznione, dzięki czemu nauczyciele będą mogli wybrać dni urlopowe również w dni wolne od zajęć szkolnych tj. 7-9 dni w okresie przerw świątecznych oraz 6-10 dni, które dyrektor szkoły ustali jako wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych, a nie jak

dotychczas tylko w okresie ferii zimowych i letnich.

Urlopy dla poratowania zdrowia mają się należeć po 20 latach pracy, a nie jak dotychczas po siedmiu. Maksymalny wymiar urlopu ma wynosić rok, a nie tak jak to ma miejsce obecnie - trzy lata. Urlop ma być udzielany wyłącznie przez lekarza medycyny pracy a lekarza pierwszego kontaktu, co ma wzmocnić profilaktykę chorób zawodowych.

Jako następną zmianę Ministerstwo Edukacji Narodowej

proponuje ujednoczenie wysokości dodatku wiejskiego, który ma stanowić 10 proc. kwoty bazowej ustalonej dla nauczycieli corocznie. Doprecyzowana zostanie również zasada przyznawania takiego dodatku, który ma się należeć tylko nauczycielom placówek wiejskich oraz znajdującym się w małych miastach, do 5000 mieszkańców.

Nauczyciele dodatkowo będą mieli obowiązek ewidencjonowania czasu pracy, który poświęcają na podnoszenie kwa-

lifikacji, uczestnictwo w radach pedagogicznych oraz dostępność dla rodziców uczniów. To założenie ma na celu rejestrowanie przez nauczycieli określonych obowiązków oraz zadań jakie mieli dotychczas a nie na zwiększaniu ich.

Jednym z ostatnich założeń zmian w Karcie Nauczyciela ma być zwiększenie roli rodziców w życiu szkoły. Przedstawiciele rady rodziców będą zasiadać w komisjach kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych nadających nauczycielom stopień awansu zawodowego.

Poza tym Ministerstwo Edukacji Narodowej chce ułatwić finansowanie dodatkowych zajęć realizowanych przez nauczycieli w ramach projektów i programów dofinansowanych ze środków unijnych. Planuje rozszerzenie na wszystkich nauczycieli, bez względu na wymiar i miejsce zatrudnienia, odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz przejęcie przez ministra edukacji narodowej obowiązku sfinansowania jednorazowej gratyfikacji dla nauczycieli otrzymujących tytuł honorowy profesora edukacji.

Opr. Agnieszka Pudlińska

## Masz problemy w szkole?

# Przyjdź do nas!



Zespół Szkół  
Włocławskiego Stowarzyszenia Oświatowego  
„Cogito”  
ul. Łęgska 4  
87-800 Włocławek  
tel./fax 54 232 43 89  
kom. 693 360 999  
e-mail: cogito@w3wl.pl  
www.zscogitowloclawek.szkołnastrona.pl

Kształcimy w następujących formach:

- GIMNAZJUM Z ODDZIAŁEM PRZYSPOSABIAJĄCYM DO PRACY
- GIMNAZJUM DLA DOROSŁYCH
- ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
- SZKOLENIE KURSOWE



Zespół Szkół Nr 3 im. Marii Grzegorzewskiej we Włocławku  
ul. Nowomiejska 21, 87-800 Włocławek  
tel. 54 412 10 41, <http://www.zs3z.pl>



- Wczesne Wspomaganie Rozwoju Dziecka
- Przedszkole
- Szkoła Podstawowa, Gimnazjum
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa
- Szkoła Przysposabiająca do Pracy

*cukiernik, piekarz, sprzedawca, ślusarz, krawiec, ogrodnik  
kucharz, pracownik pomocniczy obsługi hotelowej, stolarz*

## Kompleksowa oferta edukacyjna!

pełne zaplecze specjalistyczne: logopeda, rehabilitant, psycholog,  
pedagogzy specjalni, surdopedagog, neurolingwista, opieka medyczna

10.04.2013

**Światowy Dzień Świadomości Autyzmu w naszej szkole!**

Skorzystaj z szansy bezpłatnych konsultacji z naszymi specjalistami!  
godz. 9.30 - 13.00 ZAPRASZAMY!



**nauka u nas nic nie kosztuje!**

zapewniamy bezpłatne podręczniki oraz organizację praktycznej nauki zawodu



# Anwil Włocławek



WWW.WTKANWIL.COM.PL

WWW.WTKANWIL.COM.PL

WWW.WTKANWIL.COM.PL

Mistrz Polski, Asseco Prokom Gdynia, będzie przeciwnikiem Anwila Włocławek w przedmeczowym Wielkanocy. Zanim usiądziemy do świątecznych stołów, warto wybrać się do Hali Mistrzów i poczuć wielkie koszykarskie emocje.

## Wielki Mecz w Wielką Sobotę

Czy to ostatni taki pojedynek włocławsko – gdyński w Hali Mistrzów...? Oby nie, chociaż rywal Anwila ma kłopoty finansowe i różnie mogą potoczyć się jego losy. Żal byłoby tych ostatnich jedenastu lat wypełnionych pojedynkami, których wspomnienie za każdym razem wywołuje gęsią skórę.

Poważna rywalizacja zaczęła się w 2002 roku, gdy ówczesny Prokom Trefl Sopot w półfinale odprawił najeżony gwiazdami Anwil. Rok później włocławianie zrewanżowali mu się w finale, który wygrali 4-2. W następnych sezonach obie drużyny wciąż walczyły ze sobą o najwyższe laury. Jak wielka rywalizacja się między nimi wytworzyła, niech świadczy choćby ogromna stawka pojedynków. Na przestrzeni dziewięciu lat Anwil z Prokiem mierzył się czterokrotnie w finale i tyle samo razy w półfinale Mistrzostw Polski. Do tego dochodzą starcia o Puchar i Superpuchar Polski.

Choćby ze względu na pamięć o tamtych wydarzeniach, koszykarze muszą wspiąć się na wyżyny swoich umiejętności również w sobotnim meczu. O mobilizację doświadczonych Adama Hrycaniuka, Piotra Szczotki i Przemysława Zamojskiego możemy być spokojni. Oni wiedzą, że ich zespół znalazł się na zakręcie, ale mając takich sterników może jeszcze wyjść na prostą. A co z Anwilem? Czy dobrze grający w tym sezonie włocławianie nie pozwolą sobie na odrobinę nonszalancji? – *Absolutnie nie* – burza się Krzysztof Szubarga. – *Na samo hasło „Asseco Prokom” krew pulsuje mi szybciej. To jest taki rywal, któremu nie można nigdy odpuścić. Nie dość, że ma ogromne doświadczenie i umiejętności,*

*to jeszcze w ostatnich latach odbierał Anwilowi najcenniejsze trofea. Mamy do niego ogromny szacunek, ale i wolę pokonania go. Jestem pewny, że czeka nas ciężki, ale atrakcyjny mecz.*



Krzysztof Szubarga udowodnił ostatnio, że ma nerwy ze stali i potrafi dać Anwilowi wygraną w decydujących sekundach. Przeciw mistrzowi Polski musi być równie skupiony. (foto: Piotr Kieplin)

Najważniejsze, żeby w sobotnim pojedynku ambicja nie zagrała włocławianom na nosie, tak jak już raz się to stało w tym sezonie. Na początku lutego cały koszykarski Włocławek ostrzył sobie zęby na pokonanie Asseco Prokomu. Nasi koszykarze ciężko trenowali, długo rozszfrowywali przeciwnika i przystąpili do meczu z ogromnym skupieniem. Niestety, misternie budowana układanka runęła wraz z pierwszymi niecelnymi rzutami. Na początku meczu piłka kilka razy wykręciła się z kosza i zaczęły się nerwy. W ostatecznym rozrachunku Anwil przegrał właśnie tą różnicą, którą na początku pozwolił wypracować rywalom.

– *Teraz będzie inaczej. Przygotowaliśmy się mentalnie na to, że nawet najgorsze niepowodzenie nie może nas załamać. Mamy w swoich szeregach szalonego Tonego Weedena, który może trafić z każdej pozycji, a także Krzyska Szubargę, który wyprzedza wszystkich o krok. Poszukamy możliwości, żeby wykorzystać ich atuty w trudnych momentach. Najcięższe zadanie czeka nas pod koszem, bo Asseco Prokom ma w swoim składzie dwóch bardzo silnych centrów. Seid Hajrić z Mateuszem Bartoszem będą się musieli nieźle napocić, żeby dotrzymać im kroku. Z całą drużyną jesteśmy jednak dobrej myśli* – mówi Michał Sokołowski, skrzydłowy Anwila.

Włocławianie na przygotowania do meczu mają o dwa dni mniej od gdyńian. Tym razem może to jednak podziałać na ich korzyść, bo po prostu nie zdążą wytworzyć niepotrzebnego napięcia. Przystąpią do pojedynku niejako z marszu, a w takich okolicznościach czują się najlepiej. Ich siłą powinien być szybki atak. Akcje napędzane przez Szubargę, Sokołowskiego i Ginyarda są dla rywali zabójcze. Przy wsparciu gorącej publiczności na pewno nabiorą jeszcze większej energii.

Anwil Włocławek zadbał, żeby kibice nie nudzili się nawet w przerwach meczu. Jak zwykle zatańczą piękne cheerleaders, swój show da maskotka drużyny, a szczęśliwcy staną do konkursu rzutów z połowy, którego stawką jest bono o wartości 2000 zł na wycieczkę zagraniczną. Początek spotkania Anwil Włocławek – Asseco Prokom Gdynia w sobotę 30 marca o godz. 19:00. Bilety do nabycia na [www.kupbilet.pl](http://www.kupbilet.pl) i w kasach Hali Mistrzów.

## Po rundzie zasadniczej

Na piątym miejscu zakończył Anwil Włocławek zmagania w rundzie zasadniczej sezonu koszykarskiego. Teraz drużyna Rottweilerów szlifuje wynik w tzw. „fazie szóstek”, która zadecyduje o pozycji wyjściowej do walki o medale.

Czternaście zwycięstw i osiem porażek zanotował Anwil w pierwszej rundzie rozgrywek Tauron Basket Ligi. Choć dało mu to dopiero piąte miejsce, to trzeba zauważyć, że do lidera zabrakło zaledwie jednego punktu. Wszystko przez niezwykle wyrównany bilans całej czwórki. Najlepsze ekipy krajowe mierzą się teraz w drugiej fazie sezonu, która ma wyraźniej rozstrzygnąć, komu należy się które miejsce.

Anwil wraz z Treflem Sopot, to zespoły, które w

rundzie zasadniczej imponowały obroną. Włocławianie tracili zaledwie 71,5 punktu na mecz, a apogeum ich dokonań defensywnych przyszło w ostatnim spotkaniu. We własnej hali pozwolili Startowi Gdynia zdobyć tylko 55 punktów.

W ataku szło ciężiej. Trener Milija Bogicević pokusił się nawet o ściągnięcie do drużyny ofensywnego Nikoli Jovanovicia. Serb owszem pomógł, ale chyba jeszcze zbyt mało. Na naprawdę skuteczną grę Anwil cały czas czeka.

Po rundzie zasadniczej włocławianie rozegrają jeszcze przynajmniej 13 meczów (a w najobszerniejszej opcji 27) i będzie na pewno okazja, żeby zacząć intensywniej „strzelać”.

### TABELA PO RUNDZIE ZASADNICZEJ

m.	drużyna	pkt	mecze	zw.-por.
1.	PGE Turów Zgorzelec	37	22	15 - 7
2.	Stelmet Zielona Góra	37	22	15 - 7
3.	Asseco Prokom Gdynia	37	22	15 - 7
4.	Trefl Sopot	36	22	14 - 8
5.	<b>Anwil Włocławek</b>	<b>36</b>	<b>22</b>	<b>14 - 8</b>
6.	Energia Czarni Słupsk	35	22	13 - 9
7.	Polpharma Starogard Gd.	32	22	10 - 12
8.	AZS Koszalin	32	22	10 - 12
9.	Jezioro Tarnobrzeg	31	22	9 - 13
10.	Rosa Radom	28	22	6 - 16
11.	Kotwica Kołobrzeg	28	22	6 - 16
12.	Start Gdynia	27	22	5 - 17

### TABELA W II ETAPIE TBL

m.	drużyna	pkt	mecze	zw.-por.
1.	Trefl Sopot	43	26	17 - 9
2.	<b>Anwil Włocławek</b>	<b>43</b>	<b>26</b>	<b>17 - 9</b>
3.	Stelmet Zielona Góra	43	26	17 - 9
4.	PGE Turów Zgorzelec	42	25	17 - 8
5.	Asseco Prokom Gdynia	42	26	16 - 10
6.	Energia Czarni Słupsk	38	25	13 - 12

## KOSZYKARSKI ALFABET Nikoli Jovanovicia



**Auto marzeń** – Czarna Dacia Logan... Czerwona mi się znudziła... (śmiech)

**Boję się** – Nie boję się niczego, bo jestem optymistą.

**Człowiek, którego podziwiam** – Mój tata Miodrag. Od dziecka był moim idolem.

**Drażni mnie** – Kłamstwo

**Energia daje mi** – Słońce. Z niego czerpię pozytywną energię.

**Film, który polecam** – „The Goonies” [pol. „Postrzeleńcy”] Stevena Spielberga. Wspaniały film dla całej rodziny.

**Gadzet, bez którego nie wyobrażam sobie życia** – Tablet

**Hobby** – Łowienie ryb

**Inna dyscyplina sportu** – Lubię grać w tenisa i w bilard.

**Ja za 20 lat** – Mam nadzieję, że będę zdrowy i że sprawdzę się w biznesie. Kto wie, może zamieszkać w Nowym Jorku, bo mam taką opcję.

**Kraj, który chciałbym zwiedzić** – Indie, bo fascynuje mnie Azja.

**Lekcja szkolna, którą lubię (poza „wufem”)** – Przyroda. To było coś, co mnie fascynowało.

**Mój największy sukces** – Prywatny to małżeństwo z Mają, a sportowy to finał Mistrzostw Polski, w których grałem z Anwilem.

**Najważniejsza kobieta w życiu** – Hmm... muszę wymienić dwie, bo miałbym kłopoty w domu... Zona Mają i mama Mira.

**Ostatnio przeczytana książka** – Biografia Žarko Lausevicia, jednego z najlepszych serbskich aktorów, który w awanturze zastrzelił dwie osoby.

**Posiadane zwierzę** – Lubię psy bernardyny i newfoundlandery, ale na razie nie mogę trzymać takich wielkich zwierząt.

**Rodzina** – Dorastałem we wspaniałej rodzinie. Mam starszego brata. A w 2011 roku założyłem własną.

**Spotkanie, które utknęło mi w pamięci** – Spotkanie, czyli mecz: najczęściej wspominam niesamowitą serię finałową Anwil – Asseco Prokom z 2010 roku.

**Trener** – Pierwszy trener, który zaszczepił mi miłość do koszykówki, to Branislav Masić. Byliśmy młodzi, graliśmy dla samej radości grania.

**Ulubiony napój** – Czarna herbata

**Wada** – Może zaskoczę tych, co myślą, że na boisku jestem flegmatyczny, ale uważam, że moją największą wadą jest nerwowość. Łatwo wyprowadzić mnie z równowagi.

**Zaleta** – Jestem uczciwy. Czasem nie wychodzi mi to na dobre, ale generalnie to w sobie cenię.

**Anwil Włocławek VS Asseco Prokom Gdynia**

Sobota, 30 marca 2013 godz. 19.00 Hala Mistrzów